

BRUDZEW, DOBRA, GOSZCZANÓW, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRZYKONA,
ŚWINICE WARCKIE, TULISZKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW

**WYBÓR PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ PRZE-
WAGĄ JEDNEGO GŁOSU. WALKA O TRYB WYBORU BUR-
MISTRZA. CZŁONKOWIE NOWEGO ZARZĄDU WYBRANI
TYLKO PRZEZ PIĘTNASTU RADNYCH.**

W Turku radni wyszli

Dramatycznie rozpoczęła się II kadencja samorządu miasta Turku. Po nieważniejszych próbach porozumienia nie doprowadziły do jednoznacznych ustaleń, pierwsza sesja Rady Miejskiej przebiegała w konfrontacyjnej atmosferze. W sali kina „Tur” około stuosobowa publiczność z napięciem śledziła przebieg kolejnych głosowań, a w momencie dramatycznego wyjścia 13 radnych z sali obrad nagrodziła tę decyzję gromkimi brawami.

Z braku quorum nie doszło do wyborów burmistrza, ale radni z SLD mimo to zdecydowali się na wybory nowego Zarządu Miasta. W chwili zamknięcia tego wydania „Echa” trudno jeszcze ustalić czy było to zgodne z prawem.

Podział w Radzie Miejskiej Turku ma głównie polityczny charakter: dominują radni SLD, którym patronuje poseł Marczewski, po drugiej stronie najsilniejsza jest grupa dawnych radnych (sześć osób). Pozostali radni niezależni i z mniejszych ugrupowań

popierają w większości tę drugą grupę. W praktyce jednak pierwsze tajne głosowania wykazały, że nikt nie może łatwo zdobyć większości.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że burmistrz wyłoniony zostanie w drodze konkursu.

(pełna relacja z sesji na str. 2.)

Pierwsze sesje odbyły się już we wszystkich miastach i gminach rejonu turkowskiego. Wszędzie wybrano przewodniczących, a w niektórych gminach są już wybrani wójtowie i zarządy. *(relacje na str. 3., 12-13.)*

Nowy przewodniczący



TADEUSZ CZERWIŃSKI ma 40 lat, jest żonaty (dwoje dzieci). Z zawodu jest mgr inż. mechanikiem. Pracował między innymi w „Mirandzie”, Zakładzie Elementów Automatyki, „Turimeksie”. W ubiegłym roku wrócił do ZEA jako zarządca komisaryczny. Do Rady Miejskiej wszedł jako kandydat SLD z okręgu Os. Wyzwolenia 8 i 9.

... i we Władysławowie też

gości (głos zabrali ks. kanonik, dyrektor szkoły Barbara Polatyńska i komendant komisariatu Mirosław Błaziejewski) w kolejnym punkcie obrad, jakim były wybory wójta, Władysław Misiak zgłosił kandydaturę Henryka Kranca. Gdy z przeciwnej strony stołu Władysław Miling zaproponował kandydaturę Stanisława Kasprzaka, radni Misiak oświadczył, że grupa radnych, która jest w mniejszości nie będzie dalej uczestniczyć w sesji. Radni: Kranc, Misiak, Bukowiecki, Matuszak, Matusiak, Pasturczak i Jesiolowski opuścili salę obrad.

W napiętej atmosferze, wśród publiczności doszło do wymiany zdań, natomiast spośród radnych

głos zabrał Zdzisław Sylwestrzak, który stwierdził m.in.: — *Panowie z Kun nie chcą się puścić stolków.* Z kolei radny Marek Pietrzak, który pozostał na sali, gdyż jak stwierdził nie czuje się związany z żadną ze stron, skrytykował tę grupę radnych, która „chce wziąć wszystko”.

W wolnych wnioskach radny Romuald Miling zwrócił się do wójta o przygotowanie sprawozdania na temat funduszków wydatkowanych na różne cele z uwzględnieniem poszczególnych sołectw. Następną sesję postanowiono zwołać na 11 lipca (poniedziałek).

Z prośbą o wyjaśnienie przyczyn wyjścia z sali obrad zwróciliśmy się

do grupy radnych, którzy po zwołaniu dalszej części sesji spotkali się na piętrze budynku GOK. A oto ich odpowiedź:

— Spotkaliśmy się z radnymi z tamtej strony dzień wcześniej i chcieliśmy usłyszeć ich propozycje. Okazało się, że są gotowi zaakceptować każdego kandydata na wójta tylko nie dotychczasowego. Dzisiaj piętnaście minut przed sesją zaproponowaliśmy im radnego Kranca na stanowisko wójta oraz wybór Stanisława Kasprzaka (naczelnik gm. Władysławów do 1990 r.) na jego zastępcę, a także równy podział miejsc w zarządzie według sołectw. Oni tej oferty nie przyjęli więc nam pozostało tylko wyjście z sali.

Najbliższe dni pokażą czy w gminie ustanowiony zostanie zarząd komisaryczny, czy też dojdzie do kompromisu.

Andrzej Piasecki

Druza sesja Rady Gminy Władysławów zakończyła się wyjściem z sali obrad siedmiu radnych, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciwko nieuwzględnieniu ich wniosków przez większość Rady.

Już przebieg pierwszej sesji nowego wybranego samorządu (pełna relacja na str. 12) wskazywał na trudności z porozumieniem się radnych. Grupie zwolenników dotychczasowego przewodniczącego Rady Henryka Kranca nie udało się ponownie przegłosować na to stanowisko. Pręgi również przy wyborach wójtów i delegata do sejmiku. Pręgi również przy wyborach wójtów i delegata do sejmiku. Pręgi również przy wyborach wójtów i delegata do sejmiku. Pręgi również przy wyborach wójtów i delegata do sejmiku.

Zorganizowanie I sesji Rady Miejskiej w kinie było pomysłem godnym najlepszego reżysera. Dwudziestu ośmiu radnych zasiadło przy ustawionych wzdłuż sceny stołach. Po lewej siedzieli trzynastu radnych z klubu lewicy i dwóch popierających, a z prawej trzynastu pozostałych.

Jako pierwszy głos zabrał przewodniczący Rady pierwszej kadencji Zbigniew Majcherek, który powiedział:

— Zwołanie tej sesji było moim ostatnim obowiązkiem. Tym samym zamykam pierwszy rozdział nowego samorządu Turku. Dla dobra miasta niech będą poświęcone prace zarówno nowo wybranej Rady, jak i innych organów samorządowych.

Sesję otworzył radny senior Stanisław Błaszczak. Powitał posła, burmistrza, księdza parafialnego, radnych pierwszej kadencji oraz wszystkich przybyłych na sesję. Następnie złożyło ślubowanie.

Pierwsza różnica zdań wystąpiła, kiedy radny Bogdan Świtaj „w imieniu klubu SLD oraz grupy radnych niezależnych” zgłosił wniosek o włączenie do porządku obrad wyboru burmistrza. Przeciwwstawiał się temu radny Jan Radzimski mówiąc:

— Tak nagle postawiony wniosek pozbawia dużą grupę radnych możliwości zgłoszenia odpowiedniego kandydata. Nie chcemy, aby burmistrz został szybko wybrany i jeszcze szybciej odwołany. Na pierwszych sesjach wybierano burmistrzów i wójtów w gminach stabilnych. Tam gdzie zgłasza się nowego kandydata potrzebny jest czas na zastanowienie, przesłuchanie kandydata. W interesie Turku leży, aby podejść do tego poważnie.

Sala zareagowała burliwymi oklaskami, ale radni lewicy przegłosowali swoją koncepcję porządku obrad.

Zgłoszono dwóch kandydatów na przewodniczącego Rady Tadeusza Czerwińskiego (SLD) i Lecha Zielonego (UW). Wygrał ten pierwszy 13:12 przy trzech głosach nieważnych. Przewodniczący Czerwiński podziękował za trud radnym pierwszej kadencji i stwierdził, że obecna Rada nie będzie papierkową.

Wiceprzewodniczącymi Rady zostali jedyni zgłoszeni kandydaci: Józef Pawlak (21 głosów) i Jan Pakula (19). Większa konkurencja była przy wyborach delegatów do sejmiku. Zgłoszono czterech kandydatów Ryszarda Misiaka, Tomasza Tomkiewi-

cza, Jana Radzimskiego i Marka Pańczonego. Delegatami zostali radni: Radzimski (15 głosów) i Misiak (14).

Kolejnym punktem porządku obrad, było przedstawienie informacji o stanie budżetu i innych ważnych sprawach z życia miasta przez burmistrza Romana Rybackiego.

— Ustępujący samorząd — mówił burmistrz — może mieć doskonale samopoczucie. W rocznikach statystycznych można znaleźć dane mówiące, że w stosunku do gmin porównywalnych do naszej, nie dysponowaliśmy największą ilością środków przeznaczonych na in-

na niej rozstrzygnię są wszystkie sprawy, których nie udało się zawrzeć w kompromisie.

— Pan przewodniczący — komentował radny Radzimski — zabrał głos w imieniu jednej strony. Owszem były rozmowy, ale SLD stawiało warunki, od którego nie chciało odstąpić, tzn. wybór burmistrza na dzisiejszej sesji.

— Ja zabierałem głos wyłącznie jako przewodniczący — tłumaczył się pan Czerwiński.

Z wnioskiem w imieniu radnych prawej strony stołu obrad wystąpił Marian Heine:

— Aby nie być poświadczonym przez wyborców, że wybory burmistrza i członków zarządu mają charakter polityczny, proponuję zgodnie ze statutem miasta, ogłosić konkurs na stanowisko burmistrza i wybrać osobę najlepszą, w oparciu o zgłoszony program (ponownie rozległy się oklaski).

Radny Pawlak poparł ten wniosek i dodał:

— Twierdzenie, że wybory samorządowe w naszym mieście wygrał SLD jest

— Sądziłem, że nie będę musiał w tym momencie zabierać głosu, ale stało się. W porządku obrad dzisiejszej sesji było mowy o wyborze burmistrza. Z jego odpowiedzialnością stwierdzam, że grupa trzynastu radnych, w imieniu której występuję, została pozbawiona prawiego udziału w jego wyborze. Nie będziemy przeciwni burmistrzowi z SLD, jeżeli wygra wybory w sposób demokratyczny. Nas pozbawiono możliwości zaprezentowania naszego kandydata. Nie ukrywamy, że mamy w swoim kręgu zainteresowań pewne osoby, ale nie są one tutaj na sali, a tym samym nie mamy możliwości spytać ich nawet o zgodność termin wyroku o tydzień lub dwa, ale trafiliśmy na brak zrozumienia z drugiej strony. Wobec tego, że nie możemy dziś zgłosić naszego kandydata, musimy opuścić salę.

Gdy skończyli rozległy się brawa a radni: Biskup, Zielony, Pańczonego, Ranoowska, Wesolowski, Michalski, Heine, Czerwiński, Radzimski, Sochacki, Pawlak, Piasecki i Knera podnieśli się z miejsc i opuścili salę a wraz z nimi większość publiczności. Pozostali jedynie urzędnicy i kilku z zaproszonych gości oraz poseł Marczewski.

Po przerwie na obchody, które zostały zakończone piętnastu pozostałych członków Rady wybrało nową komisję skłótcąjącą i Zarząd Miasta:

W składzie: Kazimiera Zofia Szymaniak, Jerzy Bartosik i Stanisław Janowski.

Prawomocność tych wyborów, ze stanem prawdopodobnie zakwestionowana przez nieobecnych radnych, poseł Marian Marczewski, który stwierdził, że wbrew temu co było powiedziane, czy to się komuś podoba czy nie wybory wygrał SLD.

Uznanie i aplauz pozostawiając grupki osób zyskała wypowiedź prezesa OSM Piotra Garczyńskiego, który powiedział:

— Wszystkie trofea zostały przez lewicę zdobyte, a może rozsądek polityczny wymagał tego, aby i ten ostatni bieg był reprezentowany przy wyborze akceptacji drugiej strony. Zbyt miała w tym mieście autorytet, nie była to w tym mieście potrzeba polityczny, ale społeczny, potrzebny jest zgodność i szyl, że jest ona reprezentantem całej społeczności. Chciałbym jednocześnie przestrzec, że zbyt nieprzewidywalność do niczego dobrego nie prowadzi. Andrzej R. Tyc...

Wybrali się sami

westyce, natomiast ich przyrost rzeczywisty był w Turku największy. Świadczy to o wysokiej efektywności wydatkowanych środków.

Na koniec burmistrz dodał: — Kandydacja naszego miasta i budżetu jest znakomita.

Po tym wystąpieniu powołano pięciorosobową komisję doraźną do zmiany statutu miasta. Weszły do niej trzej osoby z lewicy i dwie spośród pozostałych radnych.

W trakcie jednej z wielu przerw zapytaliśmy jednego w Radzie reprezentanta Unii Pracy Stefana Biskupa, dlaczego zrezygnował ze współpracy z SLD? Odpowiedział, że Unia jest przeciwna kandydatowi SLD na stanowisko burmistrza (zapewne miał na myśli Stanisława Poturalę, o którego kandydaturze mówiło się w kulturalach obrad).

Kiedy doszło do realizacji ósmego punktu obrad (wybór burmistrza) przewodniczący Rady powiedział:

— Nie udało się nam osiągnąć porozumienia, ażeby wystawić wspólnych kandydatów do władz samorządowych. Uczestniczyłem w rozmowach, które były bardzo trudne. Spotkać było kilka. Przystąpiliśmy do tej sesji z nadzieją, że

prawdą nie do końca. Nie ulega wątpliwości, że w obecnym składzie Rady 13. radnych przynależny do tej opcji, jednak pozostałych piętnastu zostało wybranych większą ilością głosów wyborców. Jakby nie patrzeć można powiedzieć, że SLD przegrało wybory samorządowe w Turku (oklaski).

Po tej wypowiedzi do mikrofonu podeszł radny Tomasz Tomkiewicz (SLD) i zwracając się do publiczności powiedział między innymi: — Przerzaczam tutaj zebranych, że nas wybrali. Na co głos z sali: — To mamy wyjść?

Padł wniosek, aby utajnić głosowanie nad formą wyboru burmistrza. Radni z prawej strony stołu widzieli niezdecydowanie wśród niektórych radnych lewicy i sądzili, że utajnienie pozwoli im na nieskrępowane głosowanie. Przewodniczący ponownie ogłosił przerwę by móc skonsultować się z prawnikiem. W tym czasie wianuszek radnych lewicy otoczył poseł Marczewskiego obok wyjścia z kina przy ul. Szerokiej. Konsultacje były burliwe, o czym świadczyły gestykulacje i podniesione głosy. Radni Sojuszu Lewicy odrzucili oba wnioski. Wtedy ponownie zabrał głos radny Radzimski:

Skład Rady Miejskiej Turku II kadencji

Nr okr.	Imię i nazwisko	Wiek	Zawód	Komitet Wyborczy
1	Stanisław Poturala	50	ekonomista	SLD
2	Mieczysław Adamiak	55	mechanik sam.	CRR
3	Stefan Biskup	45	inż. ekonomista	UP
4	Tomasz Tomkiewicz	36	technolog dziewiar.	SLD
5	Lech Zielony	45	nauczyciel	UW
6	Anna Adamczyk-Nocuń	46	pielęgniarka	SLD
7	Zofia Kazimiera Szymaniak	51	nauczyciel	SLD
8	Henryk Świerk	40	technik mechanik	SLD
9	Marek Pańczonek	37	rolnik	nz
10	Romualda Zajdel-Pawlak	36	prawnik	OPZZ
11	Krystyna Baranowska	48	inż. dr nauk przyrod.	nz
12	Jerzy Wesolowski	44	inż. mechanik	DCIT
13	Karol Michalski	42	handlowiec	nz
14	Kazimierz Kroszczyński	52	technik budowlany	DCIT
15	Jan Radzimski	35	lekarz weterynarii	DCIT
16	Andrzej Sochacki	38	technik bud. pianin	DCIT

Nr okr.	Imię i nazwisko	Wiek	Zawód	Komitet Wyborczy
17	Jerzy Bartosik	59	mgr pedagogiki	SLD
18	Jan Pakula	46	inż. mechanik	SLD
19	Ryszard Misiak	43	mechanik technik	SLD
20	Stanisław Błaszczak	61	inż. geolog	UW
21	Marian Heine	44	inż. elektroenergetyk	nz
22	Józef Pawlak	47	inż. mechanik	SLD
23	Bogdan Świtaj	43	mgr ekonomii	RM
24	Andrzej Piasecki	32	historyk	SZT
25	Wojciech Knera	39	mechanik kierowca	SLD
26	Tadeusz Czerwiński	40	inż. mechanik	SLD
27	Grażyna Michalak	44	prac. umysł.	SLD
28	Stanisław Jankowski	37	inż. pozarnictwa	nz

Skróty: SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej, CRR – Cech Rzemiosł Rękod. i Turku, OPZZ – Unia Pracy, UW – Unia Wolności, nz – niezależny, DCIT – Dla Ciebie i Turku, DCIT – Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, RM – Ruch Młodych



Miasto – wieś

Już na dwie godziny przed sesją inauguracyjną Rady Miejskiej w Uniejowie zjawili się pierwsi radni. W kilku osobowych grupkach toczyli poufne rozmowy dotyczące podziału funkcji w nowych władzach.

Sesję otworzył przewodniczący pierwszej kadencji Mieczysław Urbaniak, który przekazał jej prowadzenie seniorowi Lechowi Pyziakowi. Po złożeniu ślubowania powołano komisję strukturalną. Radny Andrzej Warych zaproponował aby dla zachowania konsensusu przewodniczący rady pochodził ze wsi, a burmistrz z miasta.

Zgłoszono dwóch kandydatów na przewodniczącego: Mieczysława Urbaniaka i Antoniego Galocha. Następnie nastąpiła dziwna procedura. Najpierw przegłosowano zamknięcie

listy, a następnie przyjęcie listy. Kiedy komisja przygotowywała karty do głosowania, zadawano kandydatom pytania. Radnego Galocha pytano czy prowadzona przez niego działalność gospodarza nie wpłynie negatywnie na jego pracę w radzie, a radnego Urbaniaka jak uzdrowić finanse gminy. W głosowaniu zwyciężył dotychczasowy przewodniczący rady.

Burmistrz Marian Pięgot zaapelował do radnych o unikanie podziałów na miasto i wieś oraz o perspektywiczne spojrzenie na problemy gminy. Radny Stanisław Urbaniak pytał o oczyszczalnie ścieków w budowie i perspektywę jej zakończenia. Odpowiedział inspektor budowy pan Tomczyk. W przerwie toczyły się rozmowy kulturalowe. Radni spoza Uniejowa opowiadali się za równowagą sił i nieformalnie zaproponowali aby wybrano trzech wiceprzewodniczących w tym dwóch z miasta. Po przerwie rada ustaliła powołanie trzech komisji stałych i jednej doradczej oraz wybrała wiceprzewodniczących: Grzegorza Wojtczaka, Tadeusza Bartzaka i Lecha Pyziaka. Wybrano także stałego protokolanta Jadwigę Tylki. Na koniec ustalono datę kolejnej sesji, na której wybrany zostanie burmistrz, zarząd i delegat do sejmiku. (art)



Przewodniczący Rady

W piątek 1 lipca miała się odbyć inauguracyjna sesja Rady Gminy i Miasta Tuliszkowa. Znakomita większość radnych stawiała się w oznaczonym czasie, obrady rozpoczęto według ustalonego porządku, dokonano nawet wyboru przewodniczącego, ostatecznie jednak postanowiono przełożyć termin sesji na poniedziałek 4 lipca.

Falstart

Powodem tego zamieszania była nieobecność dwóch radnych, którzy zawiadomienia o sesji otrzymali 1 lipca. Według opinii prawników (a także niezwykle aktywnej publiczności) radny, który nie otrzymał w terminie zawiadomienia o sesji mógłby później zaskarżyć jej wyniki. Dlatego zgodzono się na odłożenie spotkania do poniedziałku. Postanowiono też unieważnić wcześniej podjęte uchwały łącznie z wyborem przewodniczącego (wybrano Zbigniewa Gradeckiego)

Po piątkowym falstarcie wszyscy z niecierpliwością oczekiwali poniedziałkowego spotkania. Okazało się, że dwa dni namysłu oraz pełna frekwencja wpłynęły na niektórych radnych, co uwidocznił wynik pierwszych tajnych wyborów przewodniczącego. Został nim Włodzimierz Borucki (dwa głosy mniej dostał Zbig-

niew Gradecki). Wiceprzewodniczącymi zostali: Piotr Ignaczak i Józef Musiałczyk. W wyborach na delegata do Sejmiku Wojewódzkiego startowali: Grzegorz Ciesielski i Marian Selewski. Do tej ostatniej kandydatury zastrzeżenia zgłosił radny Stanisław Kulig, który nawiązał do problemów jakie miał były dyrektor Domu Dziecka w Nowym Świecie. Wybory te wygrał przewagą sześciu głosów radny Ciesielski.

Następną sesję zwołano na 7 lipca. Radni mieli dokonać wyboru burmistrza. Zgłoszono jedyną kandydaturę dotychczasowego burmistrza Mariana Gryta, jednak w głosowaniu uzyskał on 10 głosów za i 12 przeciw. Wybrano członków Zarządu: Lidę Barbusińską, Zbigniewa Gradeckiego, Stanisława Kuliga. III sesja odbędzie się 14 lipca, może wtedy uda się dokonać wyboru burmistrza.



Radni głosują

Sprawnie i szybko

Sesja inauguracyjna w Brudzewie od samego początku cechowała się niezwykłą wprost sprawnością i jednogłośnieścią.

Obrady „z drżącym sercem” otworzyła przewodnicząca Rady Gminy, Barbara Karbowa. Ślubowanie przeprowadził radny junior Piotr Pietrzak, po czym świeżo zainauguracyjni przystąpili do wyboru przewodniczącego Rady Gminy. Wybrano tylko jedną kandydatkę – pani Barbary Karbowej, która otrzymała 17 głosów na 18 głosujących i tym samym zaczęła pełnić funkcję w nowej kadencji, co przyszło jej z pewnym trudem, bowiem brudzewscy radni lubią

dużo i głośno mówić, zmuszając tym samym przewodniczącą do nadwyrażania strun głosowych. Po wyborze przewodniczącej przyszła kolej na wiceprzewodniczących, którymi zostali: Wojciech Grzelak (17 głosów) i Kazimierz Wdowiński (18 głosów).

W czasie krótkiej przerwy radni z zapalem dyskutowali o ewentualnej zmianie pogody (z suszy na deszcz) i o przebiegu sesji w innych gminach.

Po przerwie przystąpiono do wyboru wójta, którym został Roch Kiciński, pełniący tę funkcję również w poprzedniej kadencji. Zdo-

był on 16 głosów, przy dwóch przeciwnych. Taką samą większością głosów wybrano zastępcę wójta, Romualda Dobroszewskiego, który swą funkcję będzie pełnił społecznie. Delegatem do Sejmiku Samorządowego został również Roch Kiciński, wygrywając z Pawłem Sliwką stosunkiem głosów 13:5.

Wybór Zarządu Gminy i rozdział przynależności do komisji stałych będzie omawiany na następnej sesji, 12 lipca o godz. 13.00.

Na koniec tradycyjna lampka szampana i życzenia owocnej współpracy.



Przewodnicząca Rady Barbara Karbowa

Justyna Rylska

17 VII 1994



Próba bilansu

Wyniki wyborów w Turku zostały oficjalnie ogłoszone, radni złożyli ślubowanie, a nawet odbyli już pierwszą sesję. Czas więc na podsumowanie.

Pierwsze komentarze wyborcze były krótkie: wygrała lewica! W biurze przy ul. Nowej posel wraz z wiernymi pretorianami organizowali spotkania, podczas których dzielono się stanowiskami. Skala tego zwycięstwa była wprost proporcjonalna do upływu czasu: im bliżej sesji tym zwolenników SLD miało być coraz więcej. W przeddzień mówiło się już o 18 lub 19 radnych popierających Sojusz. Tymczasem w praktyce okazało się, że w głosowaniu jawnym lewica może liczyć na 15 głosów, a w tajnym na 13, co oznacza, że zwycięstwo SLD można poddać dialektycznemu wątpliwności.

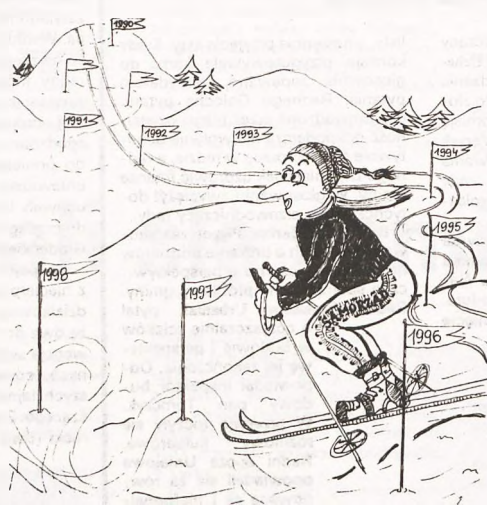
Prawicowo-solidarnościowa koalicja ukryta pod szyldem Komitetu Wyborczego „Dla Ciebie i Turku” wpro-

wadziła do Rady czterech swoich kandydatów. Grupa ta, jako jedyna po SLD większa siła w Radzie, może liczyć dodatkowo na poparcie pięciu innych radnych niezależnych. Daje to temu ugrupowaniu silną pozycję, ale na pewno członkowie tego Komitetu Wyborczego nie mogą mówić o zwycięstwie, tym bardziej, że w wyborach nie przeszedł ich lider.

Pozostała jeszcze drobniaczka i tzw. „niezależni”. Na pierwszym miejscu wysuwa się Unia Wolności. Ambicje działaczy Unii są duże, ale nijak się mają do realnych możliwości. Wprowadzie w Koninie na skutek sojuszu z SLD, Unia uzyskała stanowisko przewodniczącego Rady, ale w Turku już się to nie udało. Cóż, dwóch radnych to trochę za mało aby liczyć na sukces.

Najmniej zaś mogą o sukcesie mówić Komitety Wyborcze „Samorządna Ziemia Turkowska” i „Unia Pracy-PSL-Bezpartyjni”. Mimo wystawienia kilkunastu chętnych, do Rady udało im się wprowadzić (i to tzw. „rzutem na taśmę”) po jednym

kandydacie. Podobnie było z „Ruchem Młodych”. Wśród wyborców ludzi młodych było niewielu (choć przy takiej frekwencji jedna klasa maturzystów mogła rozstrzygnąć głosowanie dla całego komitetu), w efekcie z pięciu kandydatów przeszedł jeden i to



ten który i tak już radnym był wcześniej.

Co do niezależnych to weszło ich wprawdzie do Rady kilku, ale szybko musieli się wyzbryć swego politycznego dziedzictwa (w czym pomogli im liderzy najsilniejszych ugrupowań). Stara prawda mówiąca o tym, że na barykadzie nie da się siedzieć okra-kiem stała się czytelna już przy pierwszym głosowaniu na sesji (jak się weszło między wrony, to trzeba krakać...). W takiej radzie niezależna może być tylko publicz-

ność. Jak więc z tej prezentacji widać zwycięstwa są dyskusyjne, a do klęski nikt się sam z dobrej woli nie przyzna. Ale jeśli już o kimś mówić że „przegrał”, to określenie to można z czystym sumieniem zastosować do tych, którzy na wybory nie poszli. Nieobecnici nie mają racji. Tak samo jak ci, którzy chcą odgrywać jakąś rolę w samorządzie, a jednocześnie nie zdecydowali się na poddanie wyborczej weryfikacji.

Jeśli wybory rozpatrywać pod kątem politycznych sukcesów i porażek, to zwycięzców tu trudno odszukać (chyba, że takich od Pyrusa — patrz „Starożytność” Wolki str. 344). Na nie się zdają zakulisowe gry powściągniętych polityków, którym zdaje się, że są na salonach Warszawki. Jesteśmy w Turku — na szczęście.

Jeśli jednak wyniki wyborów potraktować jako rezultat decyzji wyborców co do personalnego składu władz miasta, to tu optymizm byłby większy. Spokojnie można stwierdzić, że w Radzie Miejskiej II kadencji jest wielu radnych, którzy swymi kompetencjami, doświadczeniem, pracowitością i chęcią działania mogą zrobić dużo dobrego. O ile tylko inni im na to pozwolą, i o ile w tej Radzie w ogóle będzie atmosfera do takiej pracy. Ale bądźmy optymistami.

Jakie umowy zawarły władze?

Turek 1994.06.29 Umowy - Zleceniodawca Urząd Miejski w Turku

Lp.	Nr umowy	z dnia	Zleceniobiorca	Dotyczy
1		94/03/17	SM "Tecza"	Infrastruktura Os. Wyzwolenia Północ
2	4101	94/02/24	PBK-Turek	Linia energetyczna Os. Zdrojki Lewe ze stacji PT-3 i PT-4
3	4141	94/02/24	PBK-Turek	Drugostronne zasilanie Ujęcia wody w Obrębiźnie
4		94/06/01	Jan Koralewski	Linia energetyczna Os. Zdrojki Lewe ze stacji PT-2 i Z-498
5		94/01/14	PGKIM-Turek	Linia energetyczna na Os. Łakowa
6	3/93	94/05/10	PRJ-SAN	Kanalizacja sanitarna Os. Uniejowskie Zapalczane II
7	94/04/28	94/04/28	PGKIM-Turek	Modernizacja oczyszczalni ścieków
8	8/94	94/05/18	PROJ-SAN Bydgoszcz	Podczyszczalnia wód deszczowych - Zlewnia nr 1 - Dokumentacja
9	29/7/94	94/06/08	PRDM-Turek	Gazociąg 9" c - rury osłonowe - Rondo Muchlin
10		93/10/27	R. Dziecielski P. Klosiński	Gazociąg 9" c w ul. Uniejowska, Dobrska, Nowa, Tamka
11	U-9/94	94/05/10	Jerzy Domagański	Podczyszczalnia wód deszczowych - Zlewnia nr 5 - Dokumentacja
12	1/94	94/02/24	Zygmunt Sulej	Remont instalacji elektrycznej budynku Urzędu Miejskiego
13	7/94	94/04/15	PROJ-SAN Bydgoszcz	Kanalizacja deszczowa ul. Tamka - Dokumentacja
14	3/94	94/03/18	PROJ-SAN Bydgoszcz	Wodociąg w ul. Zapalczanej i Obw. Póln. - Dokumentacja
15		94/06/01	Jan Koralewski	Modernizacja oświetlenia ulicznego - Os. Uniejowskie
16	9/94	94/06/24	PROJ-SAN Bydgoszcz	Kanalizacja deszczowa Os. Młodych - Dokumentacja
17		94/01/03	PGKIM	utrzymanie zieleni
18		94/01/12	Przedsiębiorstwo Nasiennik „Janik”	utrzymanie parku plac zabaw Os. Dobrskie i Os. Muchlin
19	9/94	94/06/10	H. Włodarzewski	opóźnienie koszty na śmieci
20		94/01/03	H. Włodarzewski	omiatanie miasta
21		94/05/04	TZUP	dokumentacja - badania gruntowe pod lokalizację cmentarza
22		94/01/17		eksploatacja cmentarza
23		91/03/20	PGKIM	utrzymanie miejsc pamięci
24		94/03/03	PGKIM	
25	01/06/94	94/06/17	Zakł. Rem. Bud. M. Kowalskiego	ogrodzenie parku administracja k. deszcz
26		93/01/25	PGKIM	budowa dróg na Os. Zapalczanym
27	31/7/94	94/06/09	PRD-M	budowa dróg na Os. Poduchownym
28	2/94	94/04/19	PGKIM	utrzymanie bieżące ulic lokalnych
29	1/94	94/03/01	PGKIM	remont chodników Kolska, Kaliska
30	2162	94/04/26	PBK	Plac Wojska Polskiego
31	30/01/93	93/10/21	Spółdz. Rem. Budowlana	Plac Sienkiewicza parkingi, chodniki, mur
32	2/VI/93	93/03/10	Zakład Energ	oświetlenie i konserwacja
33	1/90	90/07/01	PGKIM	administracja lokalami

Szanowni Czytelnicy!

W ostatnim numerze „Echa Turku” opublikowaliśmy wyniki wyborów samorządowych. Podanie tych danych było przedsięwzięciem trudnym i pracochłonnym. W gorącej przedwyborczej atmosferze, w jak najkrótszym czasie musieliśmy zbierać informacje o kilkuset kandydatach startujących w Turku i dostarczać je sąsiadnym gminach. Informacje te staraliśmy się przygotować jak najdokładniej. Mimo wysiłku całego zespołu redakcyjnego i zyczelivej pomocy pracowników wszystkich urzędów nie udało się uniknąć błędów, które mogły zostać zauważone jako celowe podanie nieprawdziwych wiadomości. Oczywiście nie to było naszą intencją. Chcieliśmy szybko i dokładnie podać informację o wyniku wyborów. Okazało się jednak, że w kilku wypadkach popełniliśmy pomyłki. Dlatego wyjaśniamy je w Uniejowie pan Stanisław Zygmunt Urbaniak wygrał w swoim okręgu otrzymując 51 głosów.

W Kawęczynie nazwisko zwycięzcy w okręgu 17 brzmi: Obsada. W gminie Turek pan Janusz Kaluźny (okręg nr 16) uzyskał 24 głosy. Za te oraz inne pomyłki w podanych wynikach przepraszamy.

Redakcja „Echa Turku”

Wyborcom z okręgu nr 14, których mam zaszczyt reprezentować w Radzie Miejskiej, dziękuję za okazane mi zaufanie.

Kazimierz Kroszczyński
(1989)

17 VII 1994





Zenon W. poszedł wieczorem na swoją działkę. Nie przypuszczał zapewne, że do domu wróci z nożem w plecach.

Paweł K. sobotni wieczór spędził na rozrywce i alkoholu. Był u kuzyna na imieninach, potem zabawił się puszczeniem gołębi (to jego hobby). Tu trochę wypił, tam trochę pogadał i czas mu zleciał. I byłoby to może jeden z najnormalniejszych dni w jego życiu gdyby nie to, że około godziny 22.00 zachciało mu się cudzej kapusty.

Wposazony w nóż kuchenny, w obstawie kolegi udał się na ulicę Folwarczną aby zainteresować się tamtejszymi działkami warzywnymi. Odszukał najodpowiedniejsze dla siebie miejsce i zaczął ciąć. Kolonia stał obok. W pewnej chwili zbliżył się do nich właściciel działki

Zenon W. W trakcie krótkiej szarpaniny Paweł K. zadał Zenonowi W. cios nożem w plecy. Sprawca wraz z kolegą oddalili się z miejsca zdarzenia, a ranny z trudem doszedł do swego domu. Cały czas miał w plecach wbity nóż, co jak się później okazało uratowało go od poważniejszych komplikacji, a może nawet uchroniło od śmierci, bo-

niu). Oprócz odpowiedzialności z kodeksu karnego za kradzież i uszkodzenie ciała, grozi mu także sprawa z powodztwa cywilnego, którą może wytoczyć poszkodowany.

Paweł K. jest bezrobotnym, ma na utrzymaniu niepracującą żonę i troje dzieci. Skradziona kapusta nie poprawiła stanu majątkowego

Nożem w plecy

wiem w takich wypadkach wyjęcie noża pogarsza tylko stan rannego.

Szybka interwencja lekarzy oraz natychmiastowy transport „erką” do Konina na oddział intensywnej opieki medycznej umożliwił skuteczne udzielenie pomocy rannemu. Jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, choć poniósł poważny uszczerbek na zdrowiu.

Policja błyskawicznie wszczęła poszukiwania sprawcy. Dzięki portretowi pamięciowemu (który zresztą miał być opublikowany w „Echu Turku”) Paweł K. został schwytany i już w piątek 7 lipca był przesłuchiwany przez prokuratora. Zastosowano wobec niego tzw. dozór policyjny (będzie musiał się zgłaszać na policję 3 razy w tygod-

jego rodziny. Jego wyczyn nie jest zresztą czymś wyjątkowym. Ogródki działkowe są permanentnie okradane. Ludzie, którzy przez długie miesiące, w pocie i znoju pielęgnują warzywa, kradzież taką odczuwają szczególnie boleśnie. Z kolei złodzieje na tym procederze też nie dorabiają się fortuny. Trochę sprzedadzą, pieniądze przepiją, a resztę towaru zjedzą lub rozdadzą. Organy ścigania z trudem radzą sobie z tą plagą, ale jeśli już wykryją sprawcę to zawsze starają się o jego przykłądne ukaranie, aby odstraszyć innych. Szkoda tylko, że w przypadku Pawła K. karę tę odczuje cała jego rodzina.

(*Imiona i pierwsze litery nazwisk zostały zmienione*)



— W artykule na temat III Dni Dobrej napisano, że „opóźnienie w biegach nastąpiło z powodu braku policyjnego zabezpieczenia imprezy”. *Ja dzwonię z komisariatu w Dobrej i chciałbym wyjaśnić, że w tym dniu nasi funkcjonariusze otrzymali inne zadania do wypełnienia, a w ogóle to o konieczności zabezpieczenia tej imprezy zostaliśmy powiadomieni przez organizatorów w ostatnim momencie.*

(*W tej samej sprawie telefonowa- no z Komendy Wojewódzkiej Policji*).

— Na skrzyżowaniu ul. Chopina z Obwodnicą Północną, nie ma przejść dla pieszych. *Zwłaszcza teraz, w okresie letnim, przechodzi tam dużo ludzi (na cmentarz, do lasu). Interweniowałam w Urzędzie Miasta, gdzie poinformowano mnie, że jest to droga wojewódzka, na którą miasto nie ma wpływu. Co to jednak obchodzi zwykłego obywatela. Chciałabym przechodzić tamtędy bezpiecznie, a nie dociekać kto jest władny by pomalować pasy.*

— Blok przy ul. Młodych od dłuższego czasu wymaga pilnych remontów. *PGKiM jest o tym poinformowane, ale nie reaguje. Tymczasem cały sufit wymaga ocieplenia, trzeba zlikwidować wilgoć, dokończyć pracę przy dachu (na razie jest tam tylko wybita dziura). Najlepiej jak ktoś z „Echa Turku” przyjdzie tu z aparatem i to potem opiszcie. Zapraszamy.*

— Dlaczego było tak mało informacji na temat I Sesji Rady Miejskiej? *Ja dowiedziałem się w ostatnim momencie i już nie poszedłem, a podobno było to bardzo interesujące.*

W dniu 13.07.94 r. w biurze Poselskim Unii Wolności przy ul. 3 Maja 2 będzie pełniła dyżur pani poseł Joanna Starega-Piasek od godz. 14.00 do 16.00

BIOENERGOTERAPEUTA

**Turek, ul. 3 Maja 2
codziennie
w godz. 9.00-12.00
i 16.00-18.00**

Gałęzie usunięte

W nawiązaniu do notatki „Gałęzie na drodze” zamieszczonej w „Echu Turku” nr 12 (67) z dnia 05.06.1994 r. Zarząd Dróg w Kole uprzejmie informuje, że gałęzie zmagazynowane na poboczu drogi w Wietchininie zostały usunięte.

Obciąża gałęzi na wierzbach rosnących w pobliżu drogi dokonał właściciel przyległych do drogi gruntów bez uzgodnienia z Zarządem drogi.

Dla wyeliminowania podobnych przypadków wydałem polecenie kierownikom obwodów drogowych natychmiastowych działań dyscyplinujących przepisy w zakresie prawa o drogach publicznych. Za wynikię utrudnienia w ruchu drogowym na drodze Kaczki Mostowe - Wietchinin

- Mikulice spowodowane złożonymi na poboczu gałęziami uprzejmie przepraszam użytkowników tej drogi.

**Z poważaniem
Kierownik Zarządu Dróg Krzysztof Wapiński**

Od redakcji
Dziękujemy panu kierownikowi za nadesłane wyjaśnienie i oczywiście za usunięcie gałęzi. Ach, gdyby wszyscy reagowali w ten sposób...

W związku z trwającą suszą i katastrofalnym zagrożeniem pożarowym obszarów leśnych niniejszym informuję, że z dniem 6.07.1994 r. do odwołania **wprowadzam** okresowy zakaz wstępu na tereny leśne całego Nadleśnictwa Turek. Podstawa prawna: Art. 26 pkt. 3, 2 ustawy o lasach z dnia 28.09.1991 r. (Dz. U. Nr 101, poz. 444). **Wobec powyższego proszę:**

1. Urzędy państwowej administracji terenowej - o poinformowanie w sposób przyjęty zwyczajowo na swiom terenie o powyższej decyzji.
 2. Policję - o pomoc w egzekwowaniu wydanego zakazu,
 3. Państwową Straż Pożarną - o pomoc j.w. oraz poinformowanie OSP.
- Informuję również, że zakaz wstępu do lasu zostanie odwołany po ustaniu przyczyn, z których zostaje wprowadzony - praktycznie po obfitych lub długotrwałych opadach deszczu, o czym społeczeństwo zostanie poinformowane.

**Nadleśniczy
mgr inż. Tadasz Karbowy**



Do burmistrza i Rady Miejskiej Turku

W piątkowe i sobotnie wieczory w Domu Cechu Rzemiosł organizowane są dyskoteki. Ulica Kaliska stała się wtedy horror. Przewracane meble, wybijane szyby (w ostatnim miesiącu kilka), tłuczone szkło, łama- ne drzewka, słychać wrzaski i śpiewy przez całą noc. Należy koniecznie przywrócić porządek na tej ulicy. Proponujemy dwa wyjścia: ciągłe patrolole policji w czasie trwania dyskoteki i przykłądne karanie sprawców, w tym także niemożliwe - zamknięcie ulicy. Jasnocześnie apelujemy o rodziców, aby baczniej zwracali uwagę na to w jakim stanie i kiedy ich dzieci wracają do domu. Liczymy na szybką i skuteczną reakcję.

**Wnioskodawcy i właściciele sklepów z ul. Kaliskiej (31 podpisów)
do wiadomości:
1. Burmistrz Adamiak
2. „Echa Turku”**

17 VII 1994



Człowiek „znikąd”

Sławomir C. mieszkał z rodziną na jednym z turkowskich osiedli mieszkaniowych i nie był przykładowym mężem i ojcem. Nie tylko, że nie potrafił wywiązać się ze swoich obowiązków, to jeszcze dręczył swoją rodzinę, co nieuchronnie prowadziło do konfliktu. W końcu stało się - Sławomir C. wyłudził w więzieniu, uznany winnym znęcania się nad najbliższymi. Siedział sobie spokojnie w pudle i nie miał zielonego pojęcia, co święci się na wolności... A zaczynało dziać się niedobrze (przynajmniej dla niego).

Rodzina postanowiła pozbyć się go z domu. W tym celu należało przeprowadzić eksmisję, co w praktyce okazało się zupełnie proste. Mocą decyzji administracyjnej wojewody konińskiego w 1992 r. Sławomir C. został wyeksmisowany z mieszkania. Dowiedział się o tym rok później, już po wyjściu z zakładu karnego. Nie była to sytuacja do pozazdroszczenia, chociaż można by powiedzieć, że człowiek ten w zupełności sobie na nią zasłużył. Czy jednak aż do takiego stopnia? Nie poddał się. Rozpoczął walkę o mieszkanie. Odsyłany od urzędu do urzędu, odwołujący się od decyzji wojewody do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, Sławomir C. nie wskórał nic.

W tym czasie popełnił następne przestępstwo i powtórnie trafił do więzienia. Warunkowo zwolniony w czerwcu tego roku, został oddany pod dozór kuratora. Kurator stał się pośrednikiem między Sławomirem C. a Sądem Administracyjnym, próbował coś załatwić w urzędach - bez skutku.

Rodzina Sławomira C. czuła się tak skrzywdzona przez niego, że postanowiła nie ułatwiać mu życia. Dlatego wielokrotnie odmawiała przesłania do Urzędu Miasta odpisu wyroku eksmisyjnego wraz z klauzulą wykonalności, co byłoby równoznaczne z wpisaniem Sławomira C. na listę eksmisyjną i otrzymaniem przez niego mieszkania. Nie pomogły interwencje ku-

ratora i policji. Sprawa stała się w martwym punkcie.

Brak meldunku oznacza również brak pracy, bo który z pracodawców zdecyduje się na zatrudnienie człowieka „znikąd”? Sławomir C. znalazł pracę, ale warunkiem przyjęcia jest zameldowanie. Nie ma mieszkania - nie ma pracy, a co za tym idzie - także i pieniędzy.

Aż w końcu zaświatała mała isierka nadziei - rozmowy z burmistrzem, wolny lokal, możliwość zamieszkania. Niestety, nadal nie można liczyć na meldunek, nie można bowiem obejść prawa. Lokal - tak, ale wyłącznie w użytkownika, być może Komisja Mieszkaniowa, która odbędzie się we wrześniu, przydzieli mieszkanie, być może nie wszystko jeszcze stracone...

Pozostał zaś. Do rodziny. Do zakładu karnego, który wypuszcza człowieka nie martwiąc się o jego dalszy los. Do decydentów, nie widzących człowieka, a jedynie świstki papieru.

— Jedyną osobą, która podała mi rękę w ciężkich chwilach, była Pani Frasunkiewicz z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wszyscy inni pozbywali się mnie. — stwierdził Sławomir C. A swoją drogą, ciekawe, czy wiedział o tym, że w każdej chwili może wprowadzić się do hotelu i żądać uiszczania rachunków przez miasto, które jest do tego zobligowane? Bowiem władze samorządowe muszą zapewnić każdemu obywatelowi wikt, opierunek i dach nad głową.

Justyna Ryłska

Rynek papierów wartościowych funkcjonuje w naszym kraju ponad dwa i pół roku. W tym czasie wiele osób zdążyło zarobić na giełdzie duże pieniądze, ale są i też tacy, którzy stracili. Pomimo że ta forma lokowania kapitału niesie za sobą ryzyko strat, graczy giełdowych w naszym mieście jest wielu.

W kolejce na giełdę

Brak biura maklerskiego w Turku zmusza klientów do zakładania rachunków i składania zleceń w najbliższych miastach, gdzie punkty usług maklerskich funkcjonują już dość długo.

Dyrektor WBK w Turku, pani Jolanta Laskowska, pytana o planowane uruchomienie biura potwierdziła taki zamiar, ale nie mogła podać konkretnego terminu. Na to samo pytanie dyrektor naczelny WBK w Poznaniu, pan Mariusz Sadłocha odpowiedział: — Turek jest na początku listy miastowości gdzie WBK otworzy nowe biura. Termin kiedy to nastąpi zależy od spełnienia warunków stawianych przez Komisję Papierów Wartościowych: zapewnienie i sprawdzenie bezpośredniej łączności, zainstalowanie systemu komputerowego, przeszkolenie pracowników, co zapewni właściwy poziom usług. Spełnienie tych warunków zabierze trochę czasu. Tymczasem chcąc zamieścić w naszym mieście biuro, musimy nadal jeździć do Konina, Kalisza lub Kalisza. (JM)

Tego pamiętnego dnia (a był to piątek, 1 lipca) chciało mi się wyjechać z Turku. Nie wiem, co za licha mnie podkuśliło, ale w najśmielszych myślach nie przypuszczałam, że tak trudno wyjechać z naszego ukochanego miasteczka.

Zacząło się niewinnie: zerwałam się z łóżka bladym świtem i urzeczona pięknym wschodzącym słońcem podążyłam na dworzec PKS, bowiem o godzinie 5.00 ze stanowiska 13 miał odjechać auto-

niech pani stąd wysiada i jedzie tym wozem do Jeleniej Góry. On zaraz odjeżdża. — W porządku — odpowiedziałam — ale może zechce mi pan oddać pieniądze za bilet, skoro mam się przesiąść? — Za późno — stwierdził Pan Kierowca — musi pani ponieść tę stratę...

Oczywiście, przesiadłam się. Na autobus do Głogowa nie zdążyłam, błąkałam się pięć godzin po Kaliszu. Rzeczywiście poniosłam stratę, ale wcale nie chodzi tu o pieniądze (choć też są istotne), do szalu

Nic takiego?

W jednej z turkowskich kamienic mamy do czynienia z sytuacją jakich wiele: zaplajczeni rodzice, obskurne mieszkanie, spora gromadka dzieci. Nie ma nawet mowy o wychowaniu ich na ludzi, chodzą samopas kiedy i dokąd chcą. Bardzo często są głodne, bo nie mogą liczyć w domu na regularne posiłki. Rodzicom wystarcza wprawdzie na alkohol, ale na jedzenie już brakuje. Doraźna pomoc Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest nieskuteczna. Dla tych dzieci pozostaje tylko jedno rozwiązanie - żebrak.

— To normalne — mówią sąsiadki — już nie zwracamy na to uwagi, przyzwyczailiśmy się. Dajemy im co możemy, ale zdaje się że i to nie wystarcza, bo dzieci proszą o żywność także mieszkańców pobliskiego osiedla. Inną sprawą jest to, że czasami wyzebrzą tak dużo, że są zmuszone później wyrzucać to, co się pozostaje. Zapytane o rodziców, odpowiadają, że ojciec najczęściej „idzie w Polskę” i czasami nie widać go przez tydzień, a matka (— jeśli akurat jest w domu, a nie „z jakimś w krzakach”) siedzi godzinami w oknie, cmiąc ponuro „sporta”.

I dla wszystkich jest to „normalne”. Zdziwiałoby, nie ma nikogo, kto mógłby coś zrobić w tej sytuacji, kto mógłby zacząć przeciwdziałać takiemu traktowaniu młodych ludzi, którzy już niebawem dorosną i wejdą w społeczeństwo. Kim mogą być w tym społeczeństwie? Czy powiększą reszpe marginesu, czy będą krańcem? A może, jako ci nieprzygotowani do życia, zasiądą, przy turkowskiej fontannie?

Wolimy patrzeć przez palce na to, co się dzieje z innymi ludźmi. Wolimy stać z boku, ciesząc się w duchu, że nas to nie dotyczy. Jeden ogląda tę scenę na drugiego i bezradnie rozkłada ręce. A przecież nie jest to sytuacja jednostkowa, to zdarza się coraz częściej, w niektórych rejonach miasta występuje niemal nagminnie. Tak sumiennie mówimy o dzieciach. Tak sumiennie mówimy się o nich „przysłuchiwać narodu”, organizuje się również „Komisja Dziecka, wymyślono również węgiewę Praw Dziecka”. Okazuje się jednak, że tym zebrałym brudnym i obdartym dzieciom wolno jest prosto żyć. Nie daje się im natomiast prawa do godnego życia. Nikt nie wybiera sobie rodziców, ale czy przez to ci młodzi ludzie nie mają prawo do szczęścia? Kto może im zapewnić go, dzieląc przyszłość, skoro dla większości to po prostu „nic takiego”.

Piąta rano na dworcu

bus do Kalisza. Byłam pewna, że odjadę nim. Przeliczyłam się. Do głowy mi nie przyszło, że rozkład jazdy autobusów należy brnąć z wielkim przymrużeniem oka.

Spokojnie czekałam do 5.15, pięć minut później zaczęłam nerwowo przestępywać z nogi na nogę. O godz. 5.30 skończyłam obgrzywanie trzeciego paznokcia. W końcu upragniony pojazd przyjechał, a w środku siedział wielce niezadowolony kierowca, który sprzedał mi łaskawie bilet, a na moje pytania odburknął tylko: — Ze skargą do kierownika. A w ogóle, jak pani chce jechać do Głogowa, to lepiej

doprowadziła mnie organizacja rozkładu jazdy oraz to, że PKS nie wywiązuje się z umów zawartych z pasażerami: jeśli płacę za bilet, to mam prawo żądać dowiedzenia mnie w określone miejsce w określonym czasie. Tymczasem płacę za bilet, a nie jadę nigdzie. Kierowca nie może zwrócić mi pieniędzy, nie jest w stanie zapewnić mi „miejsc podróży”, jak się to szumnie nazywa. W konsekwencji traci na tym tylko klient, który, nie dysponując własnym pojazdem, jest uzależniony od turkowskiego monopolisty na przewóz osób - PKS. A PKS wykorzystuje to jak tylko może.

Wysłuchała: Justyna Ryłska



Niebezpieczne przewozy

Poniedziałek, 27 czerwca - trzeci dzień kontroli przewozów materiałów niebezpiecznych. Policyjnym polonezem wyruszamy w trasę. Kontrolują funkcjonariusze policji z Sekcji Ruchu Drogowego oraz oficer Straży Pożarnej. Kierujemy się na Uniejów i Świnice Warckie.

Podczas kontroli

Choć celem akcji jest kontrola przewozów materiałów niebezpiecznych (a więc samochodów przewożących butle z propan-butanem, innymi gazami, benzyną, olejem napędowym), to na służbie nie można nie widzieć wykroczeń w ruchu drogowym. I tak jeszcze w Turku policjanci zauważają kierowcę małego fiata, który wymusił pierwszeństwa przejaz-

du (na szczęście bezskutkowo). Kierowca fiacika zostaje pouczone. Przed Uniejowem kierowca towarowego fiata wyprzedza przekraczając podwójną, ciągłą linię, a na moście w Uniejowie motorowerzysta „zasuwa” bez kasku. Te przypadki kończą się również tylko pouczeniem.

W samym Uniejowie w rynku zauważamy samochód rozwożący butle

z gazem. Już na pierwszy rzut oka widać uchybienia w przepisach dotyczących bezpieczeństwa przewozu takich gazów. Towarowy mercedes był puściutki - nie miał zadania, ani żadnego osprzętowania (gaśnicy, trójkąta ostrzegawczego, itp.), a butle z gazem nie miały kolpaków. Kierowca nie posiadał również żadnych dokumentów. Ukarany zostaje mandatem karnym w wysokości 500 tys. zł.

Z Uniejowa udajemy się do Świnic Warckich. W Kraskach „spotykamy” jadącego rowerzystę z 1,25 promila alkoholu we krwi.

W drodze powrotnej do Turku, w Człopach kontrolujemy „Jelcza” z dwoma przyczepami, wiozącego mieszanki acetylenowe. Pojazd należał do łódzkiej firmy „Poligaz” i był jednym z nielicznych, co do którego ani policjanci, ani strażacy nie mogli mieć zastrzeżeń. Następnym dwóch przewoźników - tym razem butli z gazem propan-butan - kontrolujemy już w Turku. Jeden z nich za niewielkie uchybienia zostaje pouczone, drugiemu za fatalny stan techniczny pojazdu i brak zabezpieczeń na butlach zatrzymano dowód rejestracyjny.

Po trzech dniach kontroli (23, 24, 27 czerwca) przewoźnicy niebezpiecznych materiałów odczuli pewnie z ulgą. Policja i Straż Pożarna skontrolowała dziewiętnaście napotkanych podczas kontroli pojazdów.

Samochody nie miały uzgodnionej trasy przewozu materiałów niebezpiecznych. I rzadko na tym braku się kończyły. Większość z nich miała usterki techniczne pojazdów i nie posiadała wymaganych dokumentów. Nie zawsze też przewoźnicy butle miały odpowiednie zabezpieczenia. Za stwierdzone uchybienia nałożono osiem mandatów karnych, zabrano dwa dowody rejestracyjne i udzielono jednego pouczenia. Wśród skontrolowanych w pięciu przypadkach

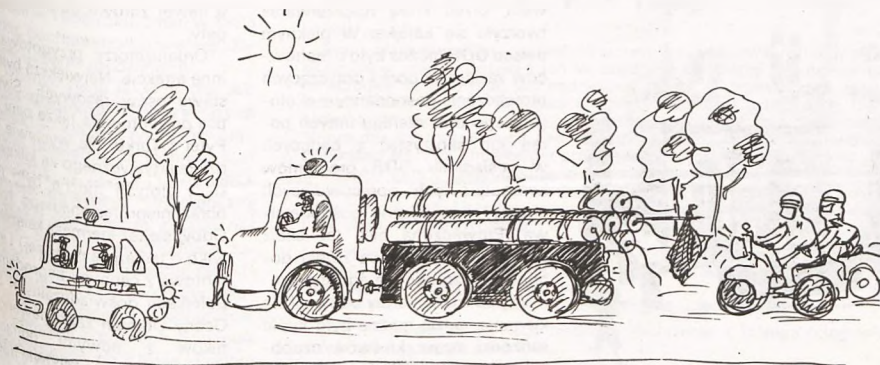
Rezultat akcji

przewóz przez rejon Turku odbywał się przelotowo.

Wyniki przeprowadzonej kontroli mogą nasuwać wniosek, że mało który z przewoźników przewożonych materiałów uważa za niebezpieczne albo też jest tak bez troski. Zresztą w większości przypadków faktycznie odpowiedzialną osobą jest właściciel firmy, a nie kierowcy. Najczęściej mają do wyboru albo bezrobocie, albo rozwożenie gazu na takich warunkach i takim samochodem jaki daje właściciel.

A jednak niektórzy przewoźnicy mogą mieć wszystkie wymagane dokumenty i zabezpieczenia. Trzeba tylko chcieć i zwracać sobie sprawę, że są to naprawdę niebezpieczne materiały.

Kontroli przyglądała się
Izabela Zawadka



Zaczęło się lato i upały, a więc wzmożona praca strażaków i służb leśnych. Niestety, stało się regułą, że ta pora roku to czas pożarów lasów.

W poniedziałek 27. czerwca, gdy dopiero co powróciliśmy z kontroli materiałów niebezpiecznych, do pożaru w lesie została wezwana Straż Pożarna. Zapaliło się poszycie leśne na „polu jagodowym”.

Po pięciu minutach słycał drugi alarm. Rozpoznano sytuację w lesie: jedna jednostka straży nie wystarczy. Biegiem, wraz z dowódcą jednostki Ratowniczo-Gaśniczej wsiadamy do drugiego wozu bojowego i na sygnale pędzimy do lasu. Przy pierwszym parkingu czeka na nas polonez służb leśnych, który prowadzi nas na miejsce pożaru. Dojechać nie jest łatwo. Pali się po lewej stronie lasu, około czterysta metrów od drogi. Dojeżdżamy na miejsce. Najpierw widać dym, potem ogień. Strażacy w mig rozwijają węże. Ogień jest na obszarze około hektara lasu. Jedna strona ognia jest zatrzymana, ale ogień wydostaje się drugiej stronie. Nadjeżdżają następne

Pożar w lesie



W czasie akcji

jednostki, ale w międzyczasie brakło wody wozom, które przyjechały pierwsze. Muszą jechać do hydrantu. Drogi w lesie są wąskie, wozy strażackie potrzebne. Trzeba je tak ustawić, aby było dojeżdżenie do ognia i swobodny przejazd do hydrantu.

Zbyt duże niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się ognia, nie można go opasać; z jednej strony nie ma do niego dojścia. Trzeba wezwać samolot. Na miejsce przyjeżdżają też dwa wozy Ochotniczych Straży Pożarnych z Maloszyń

i z Polichna. Samolot startuje z pobliskiego Kazimierza. Zrzuca ładunek wody, leci po następny. Służby leśne robią zasieki i obcinają wystające gałęzie drzew, tak by samochody strażackie mogły lepiej manewrować. Po godzinie nie ma już ognia. Trzeba zabezpieczyć ściółkę. W niektórych miejscach jeszcze się tli.

W tej akcji gaszenia pożaru brały udział 4 jednostki ratowniczo-gaśnicze Rejonowej Straży Pożarnej w Turku i 2 OSP z Maloszyń i Polichna. Straty wynikłe z tego pożaru ocenia się na 50 mln zł.

W sumie w okresie od 23 czerwca do 6 lipca zanotowano 20 pożarów lasów. Straty leśne wynoszą 600 mln zł.

Izabela Zawadka

Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Turku apeluje o zachowanie wszelkich środków ostrożności w zakresie posługiwania się ogniem otwartym (np. zapalanie papierosa, rzucanie niedopałków).

Od 6 lipca br. nadleśniczy Nadleśnictwa Turek wprowadził okresowy zakaz wstępu do lasu na terenie całego Nadleśnictwa Turek. Zakaz obowiązuje aż do odwołania.

W lesie można przebywać w wyznaczonych miejscach - na parkingach leśnych.

17 VII 1994



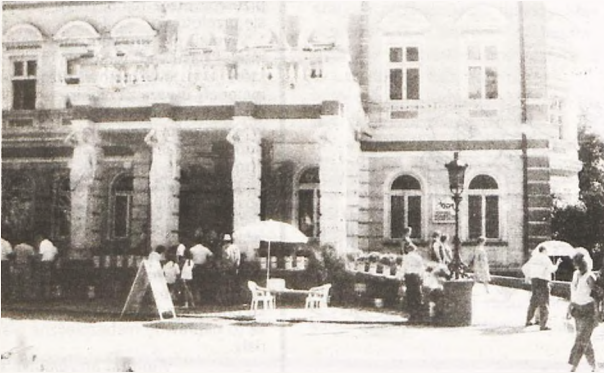
W kolejce po piwko

Każdego roku Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kościelecu organizował „Dzień otwartych drzwi”, który w tym roku przerodził się w „Targi rolnicze”.



W tak oryginalny sposób reklamowała się firma „Aja”

Targi rolnicze



Siedziba ODR w Kościelecu

Pomimo upału zjechali do Kościeleca rolnicy z całego województwa. Pracownicy ODR twierdzili, że przed laty większość zwiedzających przyjeżdżała w grupach zorganizowanych, teraz Kościelec zablokowały setki samochodów osobowych.

W wystawach promocyjno-handlowych uczestniczyło 70 firm z całej Polski. Byli wśród nich potentaci jak: „Agroma” czy „STIHL” i niewielkie firmy produkcyjne i handlowe. Rejon turkowski reprezentowały: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Zakład Przemysłu Owocowo—Warzywnego „Kama” z Turku, firma Piotra Czekają z Rudy gm. Tuliszków, sklep z żywnością ekologiczną Jana Józefowicza z Turku.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska z maszynami rolniczymi. Oglądający chwalili sobie ich jakość i wykonanie, ale ganili ceny, w większości zbyt wygórowane dla rolniczej kieszeni. Firmy stosowały różne formy reklamy. Organizowano pokazy sprawności maszyn i urządzeń, częstowano zwiedzających swoimi produktami, rozdawano broszury reklamowe. Najciekawsza była żywa reklama firmy „Aja” z Dąbrowy pod Ślesinem. Atrakcyjna dziewczyna i przystojny chłopak w strojach z Bliskiego Wschodu budzili duże zainteresowania wśród zwiedzających. Zwłaszcza w kierunku panienki zwracały się głowy spacerujących panów. Największą popularność zdobyła jednak budka z pi-

wem, przed którą nieprzerwanie tworzyła się kolejka. W pięknym pałacu ODR można było u fachowców zasięgnąć porad dotyczących prowadzenia gospodarstwa ekologicznego oraz szeregu innych porad lub skorzystać z będących w posiadaniu ODR programów komputerowych opracowujących analizy ekonomiczne gospodarstwa. Prowadzona była też akcja promująca dodatkowe źródła dochodów, szczególnie agroturizm.

W pobliżu fontanny odbywał się kiermasz, gdzie można było kupić sadzonki drzew, krzewów ozdobnych, kwiatów, zdrową żywność,

a nawet zdrowe ubrania i...skarpety.

Organizatorzy przygotowali też inne atrakcje. Największą była wystawa psów rasowych. Swoją psem prezentowała także pani Anna Pytel z Turku. Na wystawie rekordziela artystycznego za kilkakrotnie zdobytych złotych można było nabyć obraz nieprofesjonalnego twórcy. Odbył się też kiermasz książek (nie tylko o tematyce rolniczej) i loteria fantowa z cennymi nagrodami. Na poletkach doświadczalnych Stacji Oceny Odmian zapoznawano rolników z nowymi odmianami upraw, a w gospodarstwie hodow-



Wystawa psów rasowych



Prezentacja wyrobów naszej mleczarni

lanym Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt z ciekawymi rasami bydła i trzody chlewniej. Przeprowadzono także aukcję kilku jaksów o wdzięcznych imionach: Lonia, Wila, Krasula, itp. Na tabliczce umieszczono nazwiska najlepszych hodowców w naszym województwie. Wśród nich znalazł się jeden z rejonu turkowskiego, pan Franciszek Pająk z Witaszowa.

Choć zasoby chlopskiej kieszonki są na ogół skromne i rolnicy, którzy przyjechali na targi kupowali na ogół drobiazgi, to targi można uznać za udane, potrzebne i godne kontynuowania.



Od 4 lipca do 31 sierpnia 1994 r. w Muzeum czynna jest wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Kaliszu pod tytułem „Napoleona Ordy podróże na Kresy”.

Napoleon Orda ur. 1807 we wsi Woroncowice k. Pińska (wówczas woj. grodzieński, później gubernia grodzieńska, dziś Białoruś) był malarzem, rzeźbiarzem, rysownikiem.

Student Uniwersytetu w Wilnie, więziony za działalność patriotyczną w tajnym stowarzyszeniu młodzieży akademickiej, uczestnik powstania listopadowego. W roku 1832, po klęsce powstania zbiegł za granicę, osiadł w Paryżu, gdzie uczestniczył w pracach Komitetu Emigracji Polskiej. W Paryżu kontynuował studia malarskie i rzeźbiarskie, tam też przyjaźnił się z Fryderykiem Chopinem, który udzielał mu lekcji muzyki. Do kraju powrócił w 1856 roku, zmarł w 1883 roku, pochowano go we wsi Janów guberni grodzieńskiej.

Dziełem życia N. Ordy jest **Album Widoków Historycznych Polski** — kilkaset rysunków i akwarel, powielonych techniką litograficzną w latach 1873-1883. Artysta utrwalił z fotograficzną precyzją malownicze zakątki naszych dawnych wschodnich rubieży — widoki najczęściej nie istniejących już dziś dworców, miasteczek, pałaców magnackich, krajobrazów i polskich pamiętek historycznych na Litwie, Podolu i Wołyniu. Sądził, że jego talent powinien służyć zagrożonemu w niewoli krajowi, a rysunki ukazywać dawną świetność i bogactwo kulturowe kresów.

Zapraszamy do muzeum wszytkich, dla których wschodnie rubieże są miejscem urodzenia i wspomnień z dzieciństwa. Litografie Napoleona Ordy przypominają Wilno, Grodno, Kowno, Lidę, Lwów, a także kresowe wioski i krajobrazy dawno minionych czasów.

Muzeum czynne codziennie w godzinach: poniedziałki, środy od 8.00 do 18.00; wtorki, czwartki, piątki od 8.00 do 15.30; soboty, niedziele od 10.00 do 14.00.

Wystawa

Bacność komitety!

Muzeum w Ratuszu oraz Redakcja „Echa Turku” uprzejmie proszą komitety, ugrupowania polityczne oraz nie zrzeszonych uczestników kampanii wyborczej do Rady Miejskiej Turku o przekazanie nam pamiątkowych egzemplarzy programów wyborczych, informacji biograficznych kandydatów na radnych, plakatów reklamowych — słowem wszystkich druków ulotnych związanych tematycznie z zakończoną 19 czerwca 1994 roku akcją wyborczą.

Jesteśmy zainteresowani skompletowaniem **pełnego archiwum** do-

kumentującego udział społeczności lokalnej w życiu publicznym naszego miasta.

O udostępnienie wymienionych materiałów prosimy zarówno tych kandydatów, którzy uzyskali mandaty radnych, jak i tych którzy teraz nie osiągnęli sukcesu, lecz być może za cztery lata spróbują — z większym szczęściem — jeszcze raz.

Pamiętajmy, że historycy opisujący po latach pelen konfliktów dzisiejszy proces budowania samorządnej, demokratycznej „małej ojczyzny”, wymieni tylko tych, których nazwiska znajdzie w archiwum. Pamiętajmy też, że nieobecni — w źródłach archiwalnych — nie mają racji.

Prośbę adresujemy do nie zrzeszonych uczestników walki wyborczej oraz do następujących komitetów i partii politycznych: **Sojusz Lewicy Demokratycznej, Komitet Wyborczy Unii Pracy PSL i Bezpartyjnych, Komitet Wyborczy Samorządna Ziemia Turkowska, Komitet Wyborczy Dla Ciebie i Turku, Unia Wolności, KPN, Komitet Wyborczy Ruchu Młodych, Ruch dla Rzeczypospolitej.**

Jednocześnie nieśmiało przypominamy, że tylko niektóre ugrupowania z Turku przekazały do muzeum materiały dotyczące wyborów parlamentarnych 19 września 1993 r.

Wszystkich ofiarodawców serdecznie zapraszamy do muzeum w Ratuszu codziennie w godzinach: poniedziałki, środy od 8.00 do 18.00, wtorki, czwartki, piątki od 8.00 do 15.30, soboty, niedziele od 10.00 do 14.00.

Dziękujemy

Przedwojenna prasa pisała ECHO TURECKIE (6 lipca 1932 r.)

„Syn czy córka”

Znany ginekolog niemiecki prof. Unterberger opublikował rezultaty swej długoletniej pracy i doświadczeń w dziedzinie określenia płci przyszłego noworodka. Sposób pro. jest nadzwyczaj prosty. Niepotrzebne są żadne aparaty naświetlania ani lekarstwa, wystarczy zwyczajny roztwór sody. Prof. Unterberger zupełnie przypadkowo zwrócił uwagę na fakt, że kobiety, którym dawano roztwór sody, zawsze rodziły synów. Liczba tych wypadków zwiększała się. Prof. Unterberger przystąpił do eksperymentów, przepisując kobietom, które chciały mieć synów, codziennie szklankę roztworu sody. W rezultacie na 74 wypadki urodzono 74 synów. Dla sprawdzenia swych doświadczeń prof. Unterberger karcił sodą również kobiety, które chciały mieć córki. W tych wypadkach też rozdził się chłopcy...

„Humor”

Klient płaci w sklepie banknotem 10-złotowym. Kupiec ogląda banknot i zwraca go: — Te 10 zł jest fałszywe.

Klient przerażony: — Co pan mówi? Wszystkie dziesięć!

Ona: — Bardzo mi żal tego biednego stworzenia, z którego ściągnięto skórę, abym ja mogła mieć futro.

On: — Dziękuję ci za słowa współczucia.

Narzęcony do pokójki:

— No i co Zosiu — będziesz mogła dziś wieczór wyjść?

— Nie wiem — to zależy. Jeżeli moi państwo wyjdą z domu, to ja będę musiała zostać, ale jeżeli zostaną, to ja nie będę mogła wyjść.

Wybrała: Ewa Ogrodowczyk

Przedstawiciel „Echa” rozmawia z wicepremierem, ministrem Edukacji Narodowej Aleksandrem Łuczakiem

— Panie premierze, poproszę o kilka słów dla „Echa Turku” o sobie, ale tak bardziej od strony prywatnej.

— Sądzi pani, że została mi jeszcze jakaś „strona prywatna” jeżeli do prasy napisała pani już o mnie prawie wszystko? No, ale tak po prostu, to proszę uprzejmie — mam kilka minut.

— Naszym Czytelników interesuje nie tylko oficjalna strona życia, dlatego tym razem proszę — nic o polityce czy

— No cóż, wychowałem się w miejscowości podobnej wielkości do Turku, a konkretnie w Legionowie pod Warszawą. Podkreślił, że od młodości interesowałem się sportem. Kiedy miałem sześć lat z pomocą kolegów wystrugałem sobie taką drewnianą paczkę do od-

bijania piłki tenisowej. Graliśmy na podwórkach i pobliskich łąkach — taka była moda. Potem dostałem od ojca znajomego starą, ale prawdziwą rakietę drewnianą, by wreszcie w wieku jedenastu lat zacząć prawdziwe treningi w warszawskim klubie Polonia, gdzie dojeżdżałem z Legionowa, najczęściej po lekcjach. Po paru latach grałem już nawet w turniejach Bohdana Tomaszewskiego — prestiżowych imprezach dla młodych zawodników. Gram w tenisa do dziś, z wielkim zapałem i przyjemnością.

— Jeśli można spytać, gdzie i z kim Pan gra?

— Często grywam w Parku Skaryszewskim, na kortach Mery i innych kortach w Warszawie. Najchętniej grywam ze swoimi kolegami, to wypoczynek, spotkania

towarzystwo-społeczne. My to lubimy. Prócz tego, dbamy o zdrowie, sprawność i sylwetkę.

— Pana koledzy z rządu czy Sejmu też grają w tenisa, np. Aleksander Kwaśniewski, Jerzy Szmajdzinski lub minister sportu Stefan Paszczyk — czy z nimi też Pan grywa?

— Brak czasu sprawia, że niezbyt często mogę grywać nawet z najbliższymi kolegami. Myślę jednak, że niedługo dojdzie do konfrontacji na kortach z wymienionymi przez panią posłami — wistmo przecież o sobie chyba wszystko, jeśli chodzi o tenisa. A tenisowa społeczność stanowi grupę osób sobie przyjaznych. Taki to już jest tenis...

— Ale miał Pan mówić o sobie...

— Mieszkam oczywiście w Legionowie, wracam do domu najwcześniej o 22.00 każdego dnia. Żona dba o wszystkie sprawy domu. Jestem zwolennikiem kuchni wegetariańskiej, moja żona Jola przyrządza znakomite posiłki. Ja nie gotuję, bowiem nie mam na to czasu. Najlepszym moim smakołykiem jest sałatka warzywna w sosie vinegret — pomidory, surowe ogórki, sałata, kukurydza, groszek, rzodkiewka, cebula, troszkę czosnku, koperek i przyprawy. Polecam ten przysmak wszystkim — smaczny i zdrowy.

O, widzi pani — już mnie wołają... Przepraszam i dziękuję za rozmowę.

— I ja dziękuję w imieniu Czytelników.

Rozmawiała: Hanna Choinka-Bar-tosz

17 VII 1994



Gramy o drugi milion

Zapraszamy do konkursu o drugi milion zł.

Z brakujących w komiksie liter układamy nazwę sklepu PSS „Społem” podajemy jego adres i wraz z wyciętym kuponem wysyłamy (koniecznie na kartce pocztowej) do redakcji (ul. Kajska 2). Czekamy do 25 lipca.

W chwili przygotowywania tego numeru do druku nie były jeszcze znane wyniki pierwszego losowania. Podamy je w następnym wydaniu.



Letnie rozmaitości ★ Letnie rozmaitości

Ten test rozwiążcie we dwoje, ale oddzielnie! Później wystarczy tylko zsumować wyniki i... dowiecie się, czy jesteście dla siebie stworzeni!

1. Możecie przeżyć ze sobą bez przerwy. Nigdy się razem nie nudzicie i moglibyście się przez długi czas w ogóle nie zostawiać.

a) Oczywiście! Byłoby cudownie.
b) Może nie bardzo długo, ale na pewno sporo czasu moglibyśmy spędzić razem.

c) Nic z tego. Lepiej, żebyśmy nie przebywali ze sobą zbyt długo.

2. Czy spędzicie wakacje we dwoje?
a) Jak najbardziej.

b) Część wakacji na pewno, ale nie całe.

c) Przebywamy ze sobą tak często, że kończyć jest wyjazd na własną rękę.

3. Co zrobilibyście (abyś), gdyby jedno z was miało „skok w bok”?

a) Nie wierzę w moim związku w „skoki w bok”.

b) Prawdopodobnie wynikłaby z tego wielka awantura.

c) Przecież to nie koniec świata. Można sobie wybaczyć.

4. Czy macie wspólnych przyjaciół?
a) Wyłącznie wspólnych.
b) Przeważnie, ale nie tylko.
c) Przeciwnie. Każde z nas ma swoich znajomych.
5. Czy robicie sobie awantury?

Wakacyjny TEST

We dwoje

- a) Na razie nie, ale kto wie?
b) Nie zdarzają się często, ale ich przebieg jest burzliwy.
c) Bardzo często. Trzaskamy wtedy drzwiami i rozbijamy naczynia.

6. Co by było, gdyby jedno z was otrzymało propozycję pracy za granicą, a drugie nie mogło wyjechać z kraju?

- a) Zostalibyśmy oboje w kraju.
b) Trudno powiedzieć.
c) Nie można przegapić takich

okazji. Wszystko da się pogodzić.

7. Czy są sprawy, które nie są przedmiotem waszych rozmów?

- a) Ufamy sobie. Nie mamy przed sobą tajemnic.
b) Jest ich kilka.

c) Raczej nie.

Jeśli już odpowiedzieliście na pytania, zsumujcie wyniki. Sprawdźcie, których odpowiedzi macie najwięcej.

Najwięcej odpowiedzi a:

Jesteście dla siebie stworzeni. Wiecie czym jest miłość, namienność, pożądanie. Rzadko rozstajecie się na dłużej i trudno to znosić. Potrzebujecie siebie jak powietrza, jesteście jednym.

Najwięcej odpowiedzi b:

Jest Wam ze sobą dobrze. Lubicie być ze sobą, chociaż często złościście się na siebie i kłócicie. Nie moglibyście rozstać się na dłużej, bo tęsknicie wtedy za sobą obłędnie. Liczycie dni do spotkania, a kiedy już do niego dojdzie... znowu zaczynacie się spierać.

Najwięcej odpowiedzi c:

Chodzicie jak koty - własnymi drogami. Nie chcecie zależeć od siebie i wiązać na stałe. Bardzo się kochacie, ale miłość nie jest dla was wszystkim. Osobno dajecie sobie doskonałe rady. Rozstania dobrze Wam robią.

T-shirtu chwila

Dla jednych T-shirt to tylko inna nazwa podkoszulka, dla innych T-shirt to główne wydarzenie. Koszułki niewiele, nosi się go krótko, wyrzuca bez żalu. Tylko skarpetki chustka do nosa cieszą się mniejszym szacunkiem od podkoszulki. Ale czy można wyobrazić sobie życie bez niego? Noszą go niemowlęta starszaki, księżniczki w Monako i sprzedawcy w barze mlecznym, artyści w galeriach sztuki i górnicy na przodku.

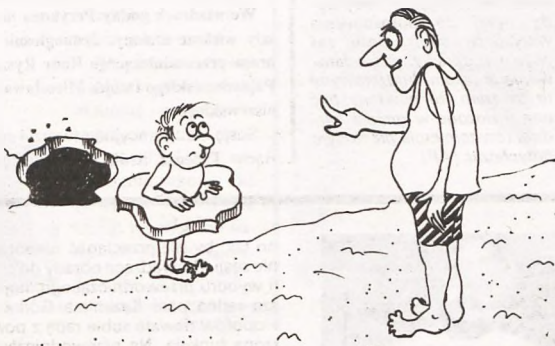
Ono prawdziwy dowód demokracji - zmiany mody. Pod względem rozpowszechnienia i częstotliwości użytkowania bije nawet dzins: T-shirt jest nie tylko podkoszulkiem, ale koszulą, bluzką, piżamą i szlafrokiem dla pięciobojca.

Największy, tym lepszy. Rozmiar T-shirtu zmienia się w zależności od rodzaju mody. Na nim od razu widać, czy nosimy zielony, czerwony czy pomarańczowy. Czy obojętnie kropli czy paski, dekolty w kształcie serca czy w kształcie...

Im większy, tym lepszy. Rozmiar T-shirtu zmienia się w zależności od rodzaju mody. Na nim od razu widać, czy nosimy zielony, czerwony czy pomarańczowy. Czy obojętnie kropli czy paski, dekolty w kształcie serca czy w kształcie...

Im większy, tym lepszy. Rozmiar T-shirtu zmienia się w zależności od rodzaju mody. Na nim od razu widać, czy nosimy zielony, czerwony czy pomarańczowy. Czy obojętnie kropli czy paski, dekolty w kształcie serca czy w kształcie...

Im większy, tym lepszy. Rozmiar T-shirtu zmienia się w zależności od rodzaju mody. Na nim od razu widać, czy nosimy zielony, czerwony czy pomarańczowy. Czy obojętnie kropli czy paski, dekolty w kształcie serca czy w kształcie...



Tyle razy mówiłem ci Jasiu, abyś za długo nie siedział w wodzie!

10 rad przed urlopem

1. Na dwa miesiące przed urlopem zdecyduj się ostatecznie, dokąd chcesz pojechać. Powiadom pracodawcę i załatw wszelkie formalności.
2. Rozstrzygnij własne wątpliwości: czy chcesz pojechać z kimś, z kim pozostajesz w stałym związku czy też sam (sama)? Jeśli wybierzesz to drugie wyjście, poinformuj o tym swojego partnera zaraz. Przekonaj, że będziesz tęsknić, ale chcesz odpocząć w samotności i że nagroda będzie za to wspaniała!
3. Pracę i wszystkie zajęcia staraj się rozłożyć tak, aby ich natężenie nie wzrastało w miarę zbliżania się urlopu, a przeciwnie - malało.
4. Zawsze kup bilet lub dokonaj przeglądu samochodu - leżąc pod samochodem marnie się opalisz!
5. Dużo wcześniej urządził sobie przegląd garderoby - żebyś w ostatniej chwili nie wpadła w panikę, że w tym roku już „w to nie wchodziś”.
6. Udręka Twoją własną i Twoich bliźnich może się stać koszmarna ilość bagazy, które ze sobą zabierasz. Nie musisz na każdy posilek i każdy spacer udawać się w innej kreacji. A zresztą - i tak połowy tych ciuchów nie założysz na siebie.
7. Pamiętaj, że nie oplaca Ci się brać krótkich urlopów. Niektórzy psychologowie twierdzą, że człowiek, który intensywnie pracuje przez cały rok, zaczyna odpoczywać dopiero po 10 dniach urlopu - wcześniej „odrywa się” od poprzednich zajęć. Jeśli inaczej nie możesz - wyjeżdż na trzy tygodnie.
8. Nie daj sobie narzucić jakiegos wczasowego reżimu, tzw. żelaznych terminów i urlopowej monotonii. Rób to, na co masz największą ochotę i nie wydawaj 200 tys. zł, na taksówkę po to, żeby zdążyć na obiad za 50 tys.
9. Nie planuj z góry, że na urlopie zmniejsz się natychmiast w algiorata seksu Zachowej ostrożność - nie tylko ze względów zdrowotnych. Urlopowe romanse bywają często brzemienne w skutki: 35% małżeństw rozwodzi się z powodu „letniej przygody”!
10. Pamiętaj: urlop jest krótki! Baw się dobrze i staraj się nie myśleć o uciążliwych obowiązkach i kłopotach po powrocie. Jeśli Ci się uda zapomnieć o tym wszystkim, z pewnością dobrze wypocznesz i zrelaksujesz się. (J)

Sałatki i surówki

Sezon ogórkowy, upały, zmęczenie, brak apetytu. Nie możemy już patrzeć na parujące potrawy, potrzebujemy czegoś lekkiego, czegoś, co zaspokoi głód, a jednocześnie nie będzie niemiłe ciężło nam w żołądku. Tym czymś są właśnie sałatki i surówki. Proponujemy te wypróbowane, które zawsze się udają.

Sałatka holenderska (dla czterech osób):

Składniki:
—1/2 kalafiora, 1 łyżka majonezu, 1/2 łyżeczki musztardy, 1 jogurt, 1/2 łyżeczki słodkiej, czerwonej papryki w proszku, 1/2 łyżeczki przyprawy do zup w płynie, pieprz mielony, 2 pomidory, 1/2 główki sałaty, 1 jajko na twardo, sól.

Sposób przyrządzenia:
Kalafior ugotować w osolonej wodzie, odcedzić i podzielić na różyczki. Majonez wymieszać z solą, musztardą, jogurtem, papryką, pieprzem i przyprawą do zup. Ułożyć w salaterce różyczki kalafiora, cienkie paski zielonej sałaty, ćwiartki pomidorów, i ćwiartki ugotowanego jajka. Zalać sosem majonezowym.

Sałatka holenderska przede wszystkim polecana jest dla cukrzyków, dzieci, ale i zdrowych dorosłych.

Wartość kaloryczna - 1 porcja 180 kcal.

Sałatka makaronowa z Neapolu (dla czterech osób):

Składniki:
—100 g ugotowanego makaronu, 1 zielona i 1 czerwona papryka, 50 g szynki lub kiełbasy szynkowej, 50 g żółtego sera, 1 rozarty ząbek czosnku, 1 łyżka oliwy z oliwek, 1 łyżka octu lub soku cytrynowego, pieprz mielony, sól.

Sposób przyrządzenia:
Ugotowany makaron, oszyszczone papryki, szynkę i ser drobno pokrajać i wymieszać z pozostałymi składnikami. Podawać na zimno.

Wartość kaloryczna - 1 porcja 334 kcal.



WŁADYSŁAWÓW

Nowi górami

Niewielką przewagą głosów (11:9) radni wybrali nowego przewodniczącego Tomasza Pawlickiego, który pokonał dotychczasowego szefa Rady Henryka Kranca.

Inauguracyjną sesję prowadził radny-senior Stanisław Matuszak. Po odśpiewaniu hymnu i odczytaniu przez radnego-seniora fragmentu pisma świętego, poproszono o zabranie głosu zaproszonych gości. Spośród nich wystąpił jedynie ksiądz proboszcz z parafii Wyszyna. Po złożeniu krótkiego przemówienia i życzeń owocnych obrad księża (obecny był również ksiądz proboszcz z Russocic) podziękowali za zaproszenie i opuścili salę obrad, „aby radni mogli już dalej radzić sami”.

W wyborach na przewodniczącego Rady Gminy Władysławów Józef Przybyła zgłosił kandydaturę Tomasza Pawlickiego, a Stanisław Matuszak, kandydaturę Henryka Kranca. Po ogłoszeniu wyników wyborów nowemu przewodniczącemu jako pierwszy gratulacje złożył dotychczasowy szef Rady,

pan Kranc.

W wyborach zastępców przewodniczącego Wiesław Miling zgłosił kandydaturę Jana Anastaziaka, a Włodzimierz Bartosik Henryka Mikołajczyka. Ponieważ innych kandydatów nie było obaj zostali wybrani zastępcami przewodniczącego (19 za, jeden głos nieważny). W wyborach delegata do Sejmiku Wojewódzkiego zgłoszono Krzysztofa Zajacę i Czesława Stasikowskiego. Wybrany został ten ostatni (12:8).

Wszystkie wybory były tajne, a po ich zakończeniu wójt gminy Józef Kujawa przedstawił aktualne problemy budżetu gminnego. Radni postanowili przenieść dyskusję nad tym problemem na następną sesję, podczas której zaplanowano również wybory wójta i zarządu.

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Pawlicki z law publiczności najgorętsze okłaski otrzymał od Józefa Olka - emerytowanego rolnika założyciela Ruchu dla Rzeczypospolitej we Władysławowie, do której to partii należy nowy przewodniczący. W kulaarach obrad mówiło się, że do wyboru przewodniczącego przyczyniły się głosy zwolenników Sojuszu Lewicy Demokratycznej, co dawałoby dość dziwaczną koalicję.

Pan przewodniczący ma 36 lat, ukończył technikum leśne i pracuje w Nadleśnictwie. Po raz pierwszy kandydował do Rady Gminy. Jest żonaty ma troje dzieci. Poproszony w chwili po wyborze o wypowiedź dla „Echa Turku”, powiedział: —*W pracy Rady będę dążył do porozumienia wszystkich stron. Jeśli zaś chodzi o sprawy gospodarowania środkami budżetowymi to uważam, że powinny być one rozłożone w gminie bardziej równomiernie niż to było dotychczas.* (AP)



Nowy przewodniczący (w środku) i nowi zastępcy Rady Gminy Władysławów

DOBRA

Dawni znajomi

Już na kilka dni przed sesją inauguracyjną Rady Miejskiej w Dobrym wiadomo było kto i jaką będzie pełnił funkcję. Po raz kolejny przewodniczącym został Andrzej Piątkowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrym.

Sesję otworzył radny senior Stanisław Buczyński. Już na początku sesji wywiązała się dyskusja, gdy przeciwko propozycji radnego Jana Grzelaka, który uważał, że wybór burmistrza należy przenieść na inny termin, zapowiedzieli radni Andrzej Piątkowski i Zbigniew Miklas. Ten ostatni stwierdził, że już wiadomo kto będzie kandydował na stanowisko burmistrza, więc nie należy zwlekać, zwłaszcza że jest sezon urlopowy. W kulaarach dowiedzieliśmy się, że radny Miklas wyjeżdża na wczasy i późniejsza sesja unie-

możliwiłaby mu kandydowanie na zastępcę burmistrza. Ostatecznie wybrano najpierw ziołoch ślubowando a później przyjęć porządek obrad. Zef Jagiella zgłosił na przewodniczącego Rady Andrzeja Piątkowskiego. Radny Smoliński, zaproponował Stencła. W tajnym głosowaniu wybrany był pierwszy z kandydatów Stanisławkiem głosów 13:5. Na wiceprzewodniczących zgłoszono trzech kandydatów. W pierwszym głosowaniu wybrano Józefa Frątczak, a w drugim Andrzej Piątkowski, który miał też sam-

PRZYKONA

Królewska

We władzach gminy Przykona nie zostały większe zmiany. Jednogłośnie wybrano przewodniczącego Rady Ryszarda Papierkowskiego i wójta Mirosława Broniszewskiego.

Sesję inauguracyjną otworzył senior Rady Tadeusz Król, który następnie

odebrał ślubowanie radnych. Nowym kandydatem na stanowisko przewodniczącego Rady był pełniący przednio tę funkcję radny ze Smoleńska Ryszard Papierkowski. Rada jednogłośnie poparła tę kandydaturę, przyznając prowadzenie sesji przewodniczącemu senior Król zazarzardował, czyła się misja Jego Królewskiej Mości.

Wiceprzewodniczącymi wybrano Zdzisławę Zajacę i Mariana Dąbrowskiego. Trzecia kandydatka do przewodniczącego Grażyna Wieliczko zyskała dzięki poparciu Rady. Następnie za głosy radnych wybrano wójta. Na ręce przewodniczącego Rady złożono pismo z wnioskami z kandydaturą dotychczasowego wójta Mirosława Broniszewskiego, podpisany przez wszystkich radnych. Głosowanie było już tylko formalnością. Takim samym sposobem głosów (18:0), wybrano zastępcę Marka Jarosa.

Delegatem do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego został wybrany Ryszard Papierkowski. Jego zastępcami Tadeusz Król i Adam Śliwka. W sumie pięć głosów. Wpisze się do

no tak, by nie przeciągać niepotrzebnie sesji. Prowadząca obrady do chwili wyboru przewodniczącego, najstarsza radna pani Kazimiera Górka bez kłopotów dawała sobie radę z powierzoną funkcją. Na przewodniczącego zaproponowano kandydaturę Stanisława Dudka i Janusza Pawlaka. Tak więc radni wybierali spośród dwóch mundurowych: policjanta i poczmistrza. W pierwszym głosowaniu była równowaga, w drugim jeden głos przeważał szalę na stronę Janusza Pawlaka. Dokonano również wyboru wiceprzewodniczących, którymi zostali Jan Siwiński i Grażyna Bartczak. Krzysztofa Dąbrowskiego wybrano na delegata do Sejmiku Wojewódzkiego.

Wyboru wójta dokonano na następnej sesji - 7 lipca. Został nim Stanisław Mielcarek, dotychczas pełniący tę funkcję. (i)

ŚWINICE WARCKIE

Młoda Rada

Sesję inauguracyjną nowej Rady Gminy zwołano na 30 czerwca. Poprzedziła ją Msza Święta w parafialnym kościele. O 10.00 zaczęto obrady. Gmina ma osiemnastu radnych, którzy stawili się w stu procentach. Na sesji obecny był wójt gminy, członkowie zarządu proboszcz, sołtysi.

Dwaj najmłodsi radni są w wieku 24 lat, a cała Rada jest o dziesięć lat młodszą od poprzedniej w chwili wyboru. Wśród radnych są trzy kobiety.

Obrady sesji przebiegały sprawnie i bez zakłóceń. Porządek obrad ustalono



Przewodniczący Janusz Pawlak

MALANÓW

Jak w rodzinie

Sesja inauguracyjna w Malanowie potoczyła się gładko i bez zgrzytów. Od początku panowała rodzinna atmosfera, a nowi radni z przejęciem uczestniczyli w obradach.

Na początku tradycyjnie otwarcie przez radnego seniora Tadeusza Prętczyńskiego i złożenie ślubowania przez radnych, prowadzone przez radnego juniora Zbigniewa Karolaka.

Pierwszym punktem programu był wybór Przewodniczącego Rady Gminy. Zgłoszono dwóch kandydatów. Przewagą jednego głosu wygrał Ignacy Kurpik z Malanowa, wieloletni

nauczyciel historii w turkowskim Liceum Ogólnokształcącym. Zastępcą przewodniczącego wybrano Adama Cebulę, a delegatem do Sejmiku Samorządowego została Bronisława Filipowicz.

Po kilkunastominutowej przerwie dotychczasowy sekretarz gminy Wojciech Filipowicz podał krótką informację, co do stanu budżetu gminy, przy czym szczególną uwagę zwrócił na zadania, które powinny być zrealizowane w 1994 r., a zwłaszcza na inwestycje.



Ignacy Kurpik - przewodniczący Rady Gminy w Malanowie

Radni ustalili, że będą pracowali w trzech komisjach.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Gminy. Wójtom jednogłośnie Bogdan Szwed i Stanisław Bartosik, Józef Kubacki, Stanisław Bartosik, Józef Kubacki, Stanisław Bartosik i Stanisław Maciejewski. Przewodniczącym wybrano Stanisława Bartosika, a członkami zarządu zostali Stanisław Bartosik, Józef Kubacki, Stanisław Bartosik i Stanisław Maciejewski. Przewodniczącym wybrano Stanisława Bartosika, a członkami zarządu zostali Stanisław Bartosik, Józef Kubacki, Stanisław Bartosik i Stanisław Maciejewski. Przewodniczącym wybrano Stanisława Bartosika, a członkami zarządu zostali Stanisław Bartosik, Józef Kubacki, Stanisław Bartosik i Stanisław Maciejewski.

Zakończenie obrad odbyło się w kawie i lampce szampana

Wzięli co chcieli

Pierwsza sesja Rady Gminy Turek zapowiadała się emocjonująco. Potwierdził to senior Rady Józef Piątko, który przed rozpoczęciem obrad zdjął marynarkę i stwierdził: „może być gorąco”.

Trudności lokalowe Urzędu Gminy sprawiły, że sesja odbywała się w ciasnej salce, w piwnicach budynku urzędu. Kilkanaście minut czekano na radnego **Janusza Kaluźnego**. Po jego przybyciu radni złożyli ślubowanie. Porządek obrad rozszerzono o wybór wójta, gdyż — jak powiedział jeden z radnych — „lepiej od razu mieć wszystko z głowy”. Na funkcję przewodniczącego Rady zgłoszono trzy kandydatury: **Kazimierza Cupryna, Henryka Zagózdę i Bogdana Kowalskiego**. Ten ostatni najpierw wyraził zgodę

na kandydowanie, później ją wycofał, po namowach ponownie się zgodził, by tuż przed rozdaniem kart definitywnie odmówił. W kuluarach powiedział nam, że chciał uniknąć „bratobójczej” walki z **Kazimierzem Cuprynem**, który tak jak on był radnym w poprzedniej kadencji. Stosunkiem głosów 15:3 przewodniczącym wybrano **Kazimierza Cupryna**. Na funkcję wiceprzewodniczącego zaproponowano **Jadwigę Głapę i Wiesława Pawłaka**. Pierwsze głosowanie było remisowe więc je powtórzono. Tym razem 10:8 wygrała **Jadwiga Głapa**.

Kolejnym punktem programu był wybór delegata do sejmiku. Zgłoszono kandydatury **Stanisława Patrzykątą, Józefa Woźniaka i Bogdana Kowalskiego**, który nie wyraził zgody. Stosunkiem głosów 11:7 delegatem został **Stanisław Patrzyka**.

Po przedstawieniu raportu o stanie gminy przez wójta **Jana Owczarka**, przystąpiono do wybrania go ponownie na to stanowisko (był jedynym kandydatem). Wygrał jednogłośnie. Na koniec ustalono termin kolejnej sesji, na której zostaną powołane stałe komisje Rady. Jeden z postsolidarnościowych radnych opuszczał sesję — wyraźnie zasmucony. Zapytany o przyczynę powiedział: „Lewica wzięła co chciała dzięki naiwności i brakowi konsolidacji wśród prawicy”.



Przewodniczący Rady **Kazimierz Cupryn**
Foto (art)



Przewodniczący Rady **Andrzej Piątkowski**.
Foto (art)

Kazimierza Jasińskiego. Wspominał o jego „zasługach”, które odebrane zostały przez dotychczasowe władze samorządowe jako przytyk. Dotychczasowy delegat radny **Smoliński** już pro forma (wynik głosowania był do przewidzenia), zaproponował kandydaturę **Stanisława Stasiaka**. Uzasadniając powiedział, że jego kandydat będąc dotychczasowym z-cą burmistrza i urzędnikiem samorządowym zna gminę z jej aktualnymi problemami oraz „potrafi się poruszać” w Urzędzie Wojewódzkim. Delegatem został **Kazimierz Jasiński**, który komentując wypowiedź radnego **Smolińskiego** powiedział, że władze wojewódzkie w większości się nie zmieniły i chodząc po urzędzie spotyka dawnych znajomych.

Terminu drugiej części sesji nie zmieniono. Burmistrzem został **Piotr Schulz**, zastępcą **Zbigniew Miklas**, a członkami zarządu **Józef Jagiella, Michał Błazelek, Józef Klimczak i Kazimierz Jasiński**.

Wybory



Przewodniczący Rady **Ryszard Papierkowski** (w środku) wraz z zastępcami **Zdzisławą Martancem Dertkowskim**

wzbudziły wybory trzech członków Zarządu. Spośród pięciu kandydatów: **Czesława Witczaka, Mieczysława Czai, Adama Śliwki, Tadeusza Króla, Jana Graczyka**, wybrano trzech pierwszych.

Na koniec, wójt **Broniszewski** omówił aktualną sytuację finansową gminy oraz zapowiedział przeprowadzenie szkoleń dla nowych radnych. Część nieoficjalna sesji odbyła się w restauracji „Słoneczna”.

WYŁĄCZYN

Pełniono formalności

W toku sesji można było wyczuć przekonanie, że wszelkie formalności zostały już wcześniej przemyślane i przygotowane. Wskazywano na przykład na decyzje poprzedniej kadencji **Jan Osiewala**, a wójtem wybrano **Jana Nowaka**.

W toku sesji przedyskutowano projekt uchwały, która poprzedziła mszę świętą w kościele parafialnym w Turku. Wskazywano na decyzje poprzedniej kadencji **Jan Osiewala**, a wójtem wybrano **Jana Nowaka**.

Wobec kadencji powiedzieć, że choć wybrani przez 33%, to pracowaliśmy dla wszystkich. Niepotrzebne nam w Radzie jakiegokolwiek podziały polityczne czy geograficzne, najważniejszy jest interes gminy.

Zastępcą przewodniczącego wybrano **Tadeusza Krupińskiego**, a delegatem na sejmik **Jana Nowaka**.

Po przedstawieniu przez wójta raportu o stanie gminy, radni jednogłośnie zaakceptowali ilość i nazwy stałych komisji oraz wybrali ich przewodniczących. Komisją planu gospodarczego, budżetu i gospodarki komunalnej kierować będzie **Edward Michalak**, komisją rolnictwa, ochrony środowiska, zaopa-

trzenia i usług **Edmund Jacek**, a komisją oświaty, kultury, fizycznej, zdrowia i opieki społecznej **Arleta Biegańska**. Na czele komisji rewizyjnej, stanął **Henryk Bińkowski**. Wybór wójta i członków Zarządu był formalnością. Wójtem ponownie został **Jan Nowak**, a do Zarządu poza nim weszli: **Grzegorz Obsada, Stanisław Czekala, Edmund Jacek i Kazimierz Rusek**.

W wolnych wnioskach radny **Czekala** zaproponował, aby w przyszłości zamontować na sali obrad wentylator, a mieszkanek **Tokar** zwróciła uwagę na częste awarie wodociągu w jej wsi i złą jakość wody. Wójt odpowiedział, że korzysta z tego samego ujęcia wody i już podjął kroki w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Zapowiedział też szkolenia dla nowych radnych.



Przewodniczący Rady **Jan Osiewala** (z prawej) i wiceprzewodniczący **Tadeusz Krupiński**
Foto (art)

Czego „Echo” nie puści to w „Uchu” przeczytasz,

czyli wybory
do władz
w zezowatych oczach
red. Kancera



Kawęczyn

Zadbał wójt o oprawę pierwszej sesji. Najpierw była msza, potem wspólne odśpiewanie hymnu narodowego na sali obrad. Podczas ślubowania radni unosili w górę prawą dłoń, niektórzy jednak tylko dwa palce, jakby zgłaszali się do odpowiedzi w szkole. Może miała na to wpływ obecność radnej Biegańskiej, będącej w cywilu dyrektorem szkoły? A może to jakiś odłam kultowy? Pamiętano też, że radni nie tylko duszę mają, ale i żołądki. Serwowano ciasteczka (dwa rodzaje) i napoje chłodzące. Zdziwiała jednomysłność rady — wszystkie głosowania kończyły się wynikiem 18:0. Na dodatek zaden z kandydatów nie miał przeciwnika, z którym mógłby powalczyć. Ciekawa gmina.

Dobra

Rada Miejska w Dobrej przywiązuje dużą wagę do zachowania tajemności głosowania. Damsko-męska komisja skrutacyjna własnymi ciałami oddzielała ciekawskich od głosujących. Ci drudzy byli w tej niekorzystnej sytuacji, że musieli oglądać tył(ki) i swoich kolegów. Do czasu kiedy w zakamarkach domu kultury znalaziono niewielką urnę, jej rolę pełniło pudełko tekturowe. Najcelniejszym sformułowaniem popisał się senior, który stwierdziwszy brak jednego z radnych otworzył sesję słowami „Na pociąg jak się spóźni to pociąg też nie czeka”. Senior miał poza tym problemy z czytaniem, choć przygotowano mu kartki z tekstem piśmianym grubym, szerokim i wysokim drukiem. Ciekawe były też uzasadnienia kandydatów. Radny rekomendujący kandydata do sejmiku, jako zasięgę przypisał mu rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków. Powszechnie wiadomo, że oczyszczalnia ta jest pomnikiem manii wielkości przedsamorządowych władz. Widać teraz takie czasy, że nawet błędy przeszłości mogą stać się zasługami.

Przykona

Choć nie tak dostojnie i jednodźwięcznie jak w Kawęczynie, to warto było uczestniczyć w tej sesji. Ewenementem na skalę rejonu był fakt, że prowadzenie sesji rozpoczął Król. Co prawda nie w koronie, ale lepszy rydz niż nic. Musiał jednak szybko abdykować, bo demokracja nie zna sentymentów. Na stołach było skromnie, zaledwie napój gazowany. Radni dostali bruliony i długopisy — żeby pisać pamiętniki z kadencji. Wybrano „kogo trzeba”, pochwalono się „czym trzeba” i (zazdroście, zazdroście) zaproszono wszystkich na obiad do restauracji. Choć kolejność podawania dań była odwrotna (najpierw drugie danie, a na końcu zakąski) to i tak było wesoło, zwłaszcza kiedy przewodniczący rady wznosił śpiewający toast „Za zdrowie pań...”. Monarchiści pili też za zdrowie Króla, czego władze nie skomentowały.

Gmina Turek

„W mogile ciemnej...” chciało się śpiewać wchodząc do podziemi Urzędu Gminy Turek, gdzie odbywała się sesja. Jedyń zaletą piwnicy był chłód tam panujący. Najpierw podano tylko napoje chłodzące, ale później kawę i herbatę, na którą pewien niewdzięczny radny psioczył, że jest źle zaparzona. Podano też bułki z jagodami (mniem, mniem). Tutaj podobnie jak w Dobrej, zadbano o tajemność głosowania. Radni wychodzili do przedsiionka w celu dokonania skreśleń. Jeden z radnych zauważył, że kiedy wychodzi do głosowania jest nierozstrzygnięte, a kiedy pozostaje głosowanie nie potrzeba powtarzać. Na wszelki wypadek większość radnych skreślała przy stole (lub nie) i pro forma wychodziła z sali, by natychmiast powrócić. Miało to pewne zalety, wiadomo ruch powoduje dotlenienie... mózgu. We wszystkich sesjach inauguracyjnych zmorą się ciągle przerwy. Pałąca część radnych wychodziła na papierosa. Wymagalo to sforsowania schodów, nad którymi sklepienie jest tak niskie,

że męczyzna słusznego wzrostu nie może tamteją przejść bez uszkodzenia czaszki. Na szczęście strat w luzdach nie odnotowano.

Uniejów

Tamtejsi radni są „nabuzowani” chęcią działania. Zjawili się na dwie godziny przed sesją by dyskutować. Hymnu co prawda nie było, ale na szyi przewodniczącego rady wisiał „na taśmie przypięty orzeł bez korony, srebrny, perelowy, piękny”. Niewątpliwie dodawał powagi i autorytetu władzy. Choć na pierwszej sesji wybierano tylko przewodniczącego i zastępców, to cała procedura głosowania przeciągała się w nieskończoność. Zadbano o napoje orzeźwiający (te dobre z Chrapczeki) i okolicznościowo znaczy domu kultury, którymi częstował (z tacy) dyrektor MGOK. Najgorsze w tej radzie jest to, że są tam nieomal sami abstynenci. Na dodatek marzą o niepijącym burmistrzu — co taki załatwi!

Turek

Sesja była lepsza niż program z Bennyem Hillelem. Frekwencja była większa niż na seansach filmowych Nawiasem mówiąc może to być świetny sposób na zdobycie finansów dla kina: organizowanie tu wszystkich sesji i sprzedaż biletów.

Radni ustawieni frontem do publiczności nie za bardzo wiedzieli nawet jak zachowują się ich koledzy, za to z góry było to niezwykle ciekawe. Od lewej SLD i tzw. radni niezależni, od prawej reszta. Linia podziału przebiegała pomiędzy przewodniczącym a Biskupem (Stefanem Biskupem). Ci z prawej byli oklaskiwani, ci z lewej nie.

W trzecim rzędzie z lewej strony nad przebiegiem sesji czuwał, poseł Marczewski. Spoglądał raz przychylnym, innym razem karzącym wzrokiem na swoje stadko. Kiedy podejrzewał niesworną wysyłal umyślnego, który przekazywał dyrektywy. Potem następowała zabawa w głuchy telefon. Ciekawy

sposób głosowania przyjął pewien radny niezależny (?). To podnosił rękę, to udawał, że nią gładzi policzek. Wprowadzało to pewne zamieszanie i kłopoty z liczeniem głosów, widownia to widziała i głośno komentowała. Seansu co tydzień! — domagają się wyborcy.

Tuliszków

Zanim się połapali, to przewodniczącego wybrali. Oczywiście wszystkiemu winna poczta, która na czas nie dostarczyła zawiadomień. Rozgoini towarzyszywo — domagano się z sali. Na szczęście do tego nie doszło i dwa dni później wybrano ponownie przewodniczącego — zupełnie innego. Aby nie zaognić sytuacji wybory burmistrza przesunięto na bardziej odległy termin.

Świnice Warckie

Najpierw była msza. Żeby uniknąć nieprzewidywanych sytuacji, jakie wystąpiły w Tuliszkwie, przewodniczącym wybrano dono... (przepraszam) doręczyciela (znaczy listonosza). Jak nie doręczy zawiadomień, sam sobie winien będzie. Niezapomnino o poświęceniu nowej rady... szampanem. A jaki

Władysławów

Kto by pomyślał RdR skumal się z SLD i wykosił przewodniczący. Ciekawe jak nazwywać się będzie nowe ugrupowanie? Może SRLdR. Sesja była bardzo uroczysta. Radny senior odczytał ustęp Pisma Świętego, a ksiądz proboszcz rozdał święte obrazki. Na stołach stała coca-cola, którą zwycięzcy po sesji zamienili na inne trunki.

Burdzew

Dwadzieścia lat minęło jak jeden dzień... Tak kochający panie Rosiu, przyjdzie rozpocząć drugie dwudziestolecie — nasiadówy na stoleczku, a reanasiadówy na stoleczku... wójta. Poza tym po staremu nie wiele się zmienia, stabilna gmina.

Malanów

Kto zgadnie, co jest ulubionym zajęciem władz samorządowych gminy Malanów? Oczywiście fotografowanie. Oczywiście z reporterką „Echa”. Nie szczędzono też szampana, jak się bawić, to się bawić... w głupią samorządność.

Na podstawie relacji posuwanych obserwatorów
KANCER



Po pierwszej sesji w Turku władza w mieście opiera się na lewej nodze. Perspektywy mogą być różne: albo będzie druga noga prawa, albo druga lewa (medycyna notuje takie wypadki), albo się wszystko rozp...



Od okowity do spirytusu

Tradycja pędzenia okowity sięga w Dobrej okresu średniowiecza. Przywilej propinacji potwierdzany był przez władców Polski w latach 1546, 1552 i 1726. Podważali go często właściciele miejscowych dóbr, co powadziło do sporów. Mieszczanie utracili ten przywilej dopiero w XVIII wieku na rzecz dziedzica.

Ostatnim właścicielem majątku ziemskiego w Dobrej był Niemiec Schwaigert, który w 1929 roku wybudował nową gorzelnię. Była ona na owe czasy nowoczesna. Urządzenia poruszała maszyna parowa, a spirytus na miejscu rektyfikowano.

Po wojnie gorzelnia trafiła w ręce PGR Brudziń. W ubiegłym roku gorzelnię wydzierżawili od Agencji Rolnej Skarbu Państwa dwaj biznesmeni, którzy są zarazem właścicielami pojegeerowskiego 500 ha gospodarstwa w Chylinie. Jednym z nich jest pan Zdzisław Sylwestrak: — Ze zboża i ziemniaków produkujemy surowy. Najcześniejszym jego odbiorcą jest „Polmos” Konin. Rocznie moglibyśmy wyprodukować 500 tys. litrów spirytusu, ograniczając nas jednak możliwości zbytu.

Kierownikiem gorzelnii od 1973 roku jest Henryk Konieczny.

— W gorzelnii pracują trzy osoby. W sezonie jesienno-zimowym, kiedy produkujemy pełną parą, zatrudniamy dodatkowych pracowników. Surowiec dostarczają nam rolnicy z gmin: Dobra, Kawęczyn, Przykona, Turek, Goszczanów i Warta. W tym roku przerobiliśmy 3,5 tys. ton ziemniaków. Gdyby był zbył na spirytus, to byłoby nam w stanie zagospodarować wszelkie nadwyżki pozostające w chłopskich gospodarstwach. Nasza średnia produkcja dobowo wynosi od 1000 do 3000 litrów.

Proces produkcji spirytusu nie należy do skomplikowanych. Dostarczone ziemniaki są myte, a następnie trafiają do parnika o pojemności trzech ton, gdzie

parowane są pod ciśnieniem pięciu atmosfer. Powstały zacier jest studzony i zaszczeplony drożdżami powodującymi fermentację. Aby rozłożyć skrobię na cukry proste jeszcze kilka lat temu używano słoju (skielkowanego zboża). Obecnie technika gorzelnicza postąpiła do przodu i zamiast słoju dodaje się specjalne enzymy.

Tak doprawiony zacier przepompowywany jest do zbiorników fermentacyjnych, gdzie pozostaje dwie do trzech dob. Kilka lat temu dodawano jeszcze nawozy sztuczne — fosforowe i azotowe. Obecnie zaniechano tego, gdyż różnice w wydajności były niewielkie.

Sfermentowany zacier trafia do aparatu destylacyjnego. Dołem wtłaczana jest sucha przegrzana pa-

ra, która wygotowuje alkohol. Pary spirytusu skacząc z półki na półkę dostają się do oziębialnika. Schłodzone przechodzą przez stągwię, gdzie pracownicy odczytują jego moc i temperaturę.

Gorzelnia w Dobrej dysponuje zbiornikami o pojemności 40 tys. litrów. Służą one do czasowego przechowywania alkoholu. Planuje się jeszcze w tym roku zamontowanie dużego zbiornika o pojemności 60 tys. litrów.

Największym problemem gorzelnii są ścieki poprodukcyjne. Oczywiście zaczęto budować pod koniec lat 80-tych. Ze względów finansowych inwestycja nie została zakończona. Obecnie wymaga przeprojektowania, gdyż nie spełnia wymogów

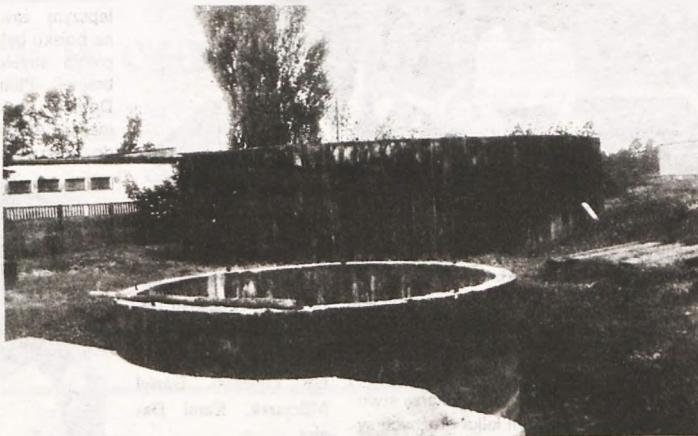


Kierownik gorzelnii Henryk Konieczny przy stągwi, gdzie odczytuje się moc i temperaturę wyprodukowanego spirytusu

ochrony środowiska. Na razie ścieki trafiają do Teleszyny.

Ubočnym produktem jest wywar będący cenną wysokobiałkową paszą. Może go kupić każdy rolnik dostarczający surowiec do gorzelnii.

Istnienie i rola małych zakładów przetwórczych zagospodarowujących miejscową produkcję rolną jest szczególnie ważne, zwłaszcza w naszym rolniczym rejonie. Po wojnie było w Polsce 2000 gorzelnii, teraz jest tylko 1000. Wiadomo, że nawet przy tej ilości produkowanego spirytusu nie jesteśmy go (jako naród) w stanie wypić. By utrzymać produkcję gorzelnii należałoby w jakiś inny sposób go wykorzystywać. Może dodawać do paliwa? O ileż przyjemniejszy będzie swojski chuch z rury wydechowej zamiast benzynowego odoru.



Oczyszczalnia - największy problem

Foto (art)

(art)

45 lat minęło...

między członkami tej szkolnej wspólnoty?

W odpowiedzi wychowawca uzasadnił, iż u podstaw realizowanych w owym czasie ideałów wychowawczych legła miłość do człowieka, do naszej historii, zakorzeniona w tradycji chrześcijańskiej. Nasze spotkania rocznicowe zdążył więc egzamin czasu, a to znaczy, iż pozostaliśmy sobie wierni w duchu przyjętych zasad, według których staraliśmy się żyć i pracować dla naszej ojczyzny.

Dalsza część uroczystości zjazdowej odbyła się już w nowej szkole; tu z zalem wspomnę, że

w tym samym czasie nasza dawna szkoła „staruszka”, osamotniona, odarta ze swego stylowego uroku, umęczona i zdewastowana - ze smutkiem spoglądała w naszą stronę resztką czerwieni dachu i bieli ścian... jakby chciała powiedzieć: *za co spotkał mnie taki los?*

Smutne refleksje przerwał pan dyrektor mgr B. Rosicki zapraszając nas na krótką przechadzkę po obiektach nowej szkoły. Z satysfakcją przyznajemy, iż odpowiada ona w dużej mierze nowoczesności i spełni nadzieje, które dawniej pozostawały w sferze naszych marzeń.

Nam, jubilatom byłoby bardzo miło, aby ta „szkoła nadziei” przyjęła imię naszego wspaniałego uczonego i pedagoga - Wojciecha z Brudzewa, tego samego, którego statua zdobi skwerek miasteczka. Takie połączenie ducha sławnej uczelni „Ama Mater Cracovivusis” z początkiem nowej ery XXI wieku - przyniosłoby temu regionowi należny rozgłos i sławę.

Wspólny obiad stanowią już końcowy akt programu zjazdu. Wspomnienia przeplatane toastami wzbogaciły emocjonalną stronę spotkania i wniosły wiele optymizmu do naszych planów i kontaktów na najbliższą przyszłość.

Pozegnania i zapewnienia o trwałej pamięci zamknęły chwile spotkania, które jak zachodzące słońce - przeszły do ludzkiej pamięci...

Stanisław Szymański



Małe Mistrzostwa Świata Turek '94

Zakończyły się organizowane przez OSiR Małe Mistrzostwa Świata. Wzięło w nich udział osiemnaście drużyn, w których grało około 150 zawodników w wieku od 12 do 15 lat. W meczu finałowym Norwegia pokonała Arabię Saudyjską 5:2. Królem strzelców został Piotr Górski.



Wicemistrzowie Arabii Saudyjskiej

Norwegia mistrzem

Szczególnie emocjonujące były mecze rozgrywane na Osiedlu Wyzwolenia. Zawodnikom kibicowali rodzice, koledzy i znajomi. Fachowcy za najciekawszy mecz mistrzostw (przedwczesny finał) uznali ćwierćfinałowy pojedynek Norwegii z Boliwią (4:3). W półfinałach Arabia Saudyjska pokonała Rumunię 5:2, a Norwegia Argentynę 12:1.

Mecze finałowe rozgrywane na stadionie 1000-lecia, sędziował Stanisław Ćwiek. W meczu o trzecie miejsce Argentyna zwyciężyła Rumunię 3:1 (0:1).

Argentyna wystąpiła w składzie: Artur Sakwa, Krystian Pigulski, Krystian Kwaśny, Paweł Winiarski, Marcin Guziak, Maciej Mariasiewicz. Poza nimi we



Mistrzowie Świata Norwegia z sędzią Ćwiekiem

wcześniejszych meczach grali: Jarosław Kurzawa, Michał Marcinkowski, Paweł Gryguc.

Skład Rumunii: Marcin Porada, Robert Kujawa, Dariusz Kujawa, Jacek Kozłowski, Przemysław Zieliński oraz nie grający w tym meczu

Artur Skąła i Janusz Górecki.

W pierwszej połowie przeważała Rumunia. Bramka dla nich padła w 10 min. pierwszej połowy. Piłkarze stworzyli kilka groźnych sytuacji podbramkowych, których jednak nie potrafili wykorzystać. W drugiej połowie do głosu doszła Argentyna strzelając trzy gole.

W meczu o pierwsze miejsce grająca w piątce Norwegia pokonała Arabię Saudyjską 5:2 (2:0).

Skład Norwegii: Piotr Górski, Bartosz Łuczyński, Sylwester Śliga, Michał Marciniak, Maciej Kurzawa. We wcześniejszych meczach występowali także: Patryk Chowański, Arkadiusz Kurzawa, Michał Nowak.

Skład Arabii Saudyjskiej: Zbigniew Zieliński,

Arabi Zbigniew Zieliński i Rafał Arent.

Wynik meczu był od początku do przewidzenia. Zawodnicy drużyny Norwegii mieli wyraźną przewagę fizyczną i techniczną. Grając w piątce radzili sobie znakomicie. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bez wątpienia strzelec trzech bramek Piotr Górski. Dopiero w końcówce meczu Arabia ruszyła do ataku zdobywając

dwa gole. Meczom finałowym przyglądało się kilkadziesiąt osób, w tym talentów „łowca” — trener „Tur” Marian Donart. Puchar dla zwycięskiej drużyny ufundował Mieczysław Hańce, a wreczyli go kapitanowi Norwegii córka sponsora Ole Puchary dla trzech pozostałych zespołów ufundował OSiR. Zawodnicy otrzymali



Puchar wreczyła Ola



Rumunia



Argentyna

nagrody indywidualne, których fundatorami byli: KWB „Adamów”, Spółdzielnia Inwalidów „Sintur”, OSiR Zakład Elementów Automatyki i Mieczysław Hańce. PZU S.A. ufundował wszystkie sprzęty wodników grających w turnieju.

Organizatorzy dziękują za bezinteresowne sędziowanie meczów panom Piotrowi, Piotrowi Skowski i Stanisławowi Ćwiekowi.

Tekst i zdjęcia (zł)

17 VII 1994



**SUPER
MOTOR
KLUB**



Ford Fiesta 1,8D CL

Prędkość max. 152 km/h, przyspieszenie 0-100 km/h - 16 s.



Motorowcy w czołówce

W Rogoźniku koło Tarnowskich Gór odbyły się 11/12 czerwca piąte i szóste eliminacje Mistrzostw Polski w Motocyklowych Rajdach Obserwowanych. Zawody rozgrywane w międzynarodowej obsadzie zgromadziły całą krajową czołówkę. W tej dobrowolnej stawce dobrze spisali się zawodnicy MKS „Tur” Turek, zajmując drużynowo III miejsce. Indywidualnie zawodnicy „Tura” zajęli następujące lokaty:

- klasa 50 cm (młodzicy):
5. Emil Idasiak
 6. Robert Tygielski
 7. Tomasz Gogolewski
 9. Paweł Krawczyk
 11. Piotr Skórka
- klasa 50 cm (seniorzy):
6. Jacek Kolenda
 7. Michał Michel
 9. Artur Biniak
 11. Jarosław Witula (art)

Odbyły się dwa kolejne turnieje Grand Prix Turku. Po trzech już rozegranych w klasyfikacji punktowej prowadzi Paweł Szczepaniak, wyprzedzając o 55 pkt. Waldemara Cytrowskiego.

Tenisowe lato

Do drugiego turnieju zgłosiła się rekordowa liczba 22 zawodników. W drodze eliminacji wyłoniono sześciu mężczyzn, którzy rozegrali właściwy turniej. W finale Paweł Szczepaniak pokonał Arkadiusza Wappę 7:6 i 6:3. Do meczu o trzecie miejsce nie doszło ze względu na nieobecność jednego z zawodników i organizatorów. W trzecim turnieju udział zaledwie 14 zawodników. Tym razem najlepszym okazał się Waldemar Cytrowski, pokonując w finale Krzysztofa Sikorskiego 6:0 i 6:0.

Wyniki meczów półfinałowych:
Krzysztof Sikorski — Andrzej Sochacki 6:1, 6:2

- Waldemar Cytrowski — Paweł Szczepaniak 7:6, 6:0.
Klasyfikacja po trzech turniejach:
1. Paweł Szczepaniak - 180 pkt.
 2. Waldemar Cytrowski - 125
 3. Maciej Fordoński - 115
 4. Krzysztof Sikorski - 80
 5. Arkadiusz Wappa - 65
 6. Marek Kostrzewa - 65
 7. Andrzej Sochacki - 45
 8. Maciej Fret - 40.

Ogółem sklasyfikowanych jest 24 zawodników. Do rozegrania pozostały jeszcze dwa turnieje, 6-7 sierpnia i 3-4 września. Klasyfikacja może się jeszcze przewrócić do góry nogami, zwłaszcza że czółowka zawodników jest bardzo wyrównana. (art)

Nie ma chyba równie kontrowersyjnej dyscypliny sportu jak karate. Dla większości osób jest ona po prostu zwykłym okładaniem przeciwnika pięściami i nogami, a są i tacy, którzy mówią, by zakazać uprawiania tej dalekowschodniej sztuki walki. Na nic zdadzą się tłumaczenia, że jest to szkoła charakterów, itd. Pojawiają się głosy, że owszem boks, kick-boxing można trenować, bo pojedynki w tych dyscyplinach to męska, twarde walka, ale karate to mordobicie, więc powinno być zakazane.

Takie opinie można spotkać często i to nie tylko wśród ludzi pasjonujących się sportem.

Nic więc dziwnego, że świadomość społeczeństwa na temat sztuki walki rodem z Dalekiego Wschodu kształtuje komercja filmowa, której

Jeden z mistrzów dalekowschodniej sztuki walki powiedział, że aby opanować sztukę walki trzeba zrozumieć jej filozofię. Ciało bez ducha jest bezużyteczne. Twórca stylu yokushinkai Masutatsu Oyama przez półtora roku przebywał sam w górach, aby doskonalić swój umysł i ciało, a przez to tworzyć podstawy filozoficzne swojego karate. Jak napisał w tamtym czasie poczucie izolacji było straszliwe, ale nie chciał poddawać się temu uczuciu. Może wydawać się to dziwne, ale dzięki nieustannej pracy nad sobą Oyama po powrocie z gór stał się człowiekiem niezwykłym, chociaż do walki z nim stawało wielu znakomitych bokserów i zapasników z całego świata. Z pewnością takie rewelacje u niejednego człowieka kultury Za-

KARATE

to zwyciężyć siebie samego

fabuła eksponuje brutalność: skręcanie karki, wybijane zęby, etc. Daleki Wschód, dla nas ludzi kultury zachodniej, zawsze pozostawał zagadką, nie tylko ze względu na specyfikę religijną i filozoficzną tamtego regionu, ale także ludzi w nim żyjących - ich mentalność, siłę ducha i mistycyzm. Orient budzi niepokój, który najczęściej jest konsekwencją niewiedzy. Można więc sądzić, że jest rzeczą oczywistą, iż pokazywanie dalekowschodniej sztuki walki jako brutalnej siły, w umysłach wielu ludzi nie znających koncepcji taoizmu pojęcie ki czy tan tien, musi wzbudzać sprzeciw. Nie można ukrywać, że Europejczycy i Amerykanie nie lubią rzeczy zawiłych. Dlatego fascynuje nas boks, w którym jest wszystko proste i wiadomo o co chodzi. W Stanach Zjednoczonych powstał kick-boxing, sport wizualnie podobny do karate. Nie posiada on jednak żadnych aspektów duchowych, a głównym jego celem jest wypracowanie takiej siły mięśni i umiejętności technicznych, żeby pokonać przeciwnika. Wszystko proste i jasne.

chodu muszą budzić powątpiewanie i pytanie „Po co to wszystko?” Oyama odpowiadał na nie bardzo prosto. — Aby przekroczyć nieświadomości granice ludzkich możliwości, wydobyc ukryty w nas potencjał siły ducha i zwyciężyć samego siebie. Ze względu na pierwiastek filozoficzno-duchowy dobrym karateką nie można stać się po pięciu czy dziesięciu latach treningu. Mistrzów tej sztuki walki jest niewiele w porównaniu z innymi dyscyplinami sportu. Być może dlatego karate wydaje się tak bardzo tajemnicze i owiane tyłoma legendami, które czasami graniczą z naiwną głupotą, szkodzącą tej jakże fascynującej dyscyplinie. W świątyni Enkaku-ji, gdzie znajduje się obelisk poświęcony jednemu z twórców sztuki karate - Gichnowi Funokashi, widnieje napis: Karate nie sente nashi - „Karate nigdy nie było techniką agresji”.

Opracował wiceprezes Klubu Sportu i Sztuk Walk w Turku
sempai **Dariusz Jasiakiewicz**

Na zlecenie syndyka masy upadłości Komornik Sądu Rejonowego rewir II w Turku podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 22 sierpnia 1994 r. o godz. 10.00 w Sądzie Rejonowym w Turku odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Andrzeja Pacyny, składającej się z działki o pow. 0,68 ha, położonej w Korytkowie, na której znajduje się budynek mieszkalny połączony z halą produkcyjną, mającej urzędzoną Księgę Wieczystą nr KW 24554 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 na sumę 568.042.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 379.000.000 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmiej w wysokości 1/10 sumy oszacowania. Rękojmiej należy złożyć w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej w dniu licytacji.

(219694)



OPEL

WEGA AUTORYZOWANY DEALER PL41
KALISZ Poznańska 24 tel/fax (0-62) 729-26
 ZAPRASZA **luz od 13 lipca '94** DO NOWEGO

SALONU SPRZEDAŻY I OBSŁUGI
 SAMOCHODÓW

OPEL U NAS KUPISZ JESZCZE W CENACH
 KONTYNGENTU '94

OFERUJEMY:

- przeglądy wakacyjne
- diagnostykę
- zabezpieczenia antywłamaniowe
- sprzęt radiowy „BLAUPUNKT”
- części zamienne i akcesoria
- inne usługi motoryzacyjne

Przyjeżdź!

KALISZ, ul. Poznańska 24

Zadzwoń!

(0-63) 729-26

Wybierz!

OPEL

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

SEGEL

oferuje

- szeroki asortyment artykułów elektro-instalacyjnych: kable, przewody, druty nawojowe, zabezpieczenia, itd.,
- materiały do budowy wodociągów i kanalizacji: rury ciśnieniowe, kształtki, zawory, itp.
- wyroby hutnicze
- kątowniki, rury, blachy, pręt zbrojeniowy.
- kotły, bojler, grzejniki Faviera, siatki ogrodzeniowa,
- inne materiały inwestycyjne wg zamówień.



MASZ TRUDNOŚCI?
 Spróbuj rozwiązać je z nami!
 (759-94/94)

62-600 Koło, ul. Piaski 24
 tel (0,63) 72-23-52, 72-26-52, 090650079
 fax (0,63) 72-11-34 tix 048439

Przyjmę dwóch mężczyzn do obsługi elektronicznej maszyny dziewiarskiej. Uregulowana służba wojskowa, najchętniej mechanik elektronik. Zgłoszenia: Turek, ul. Kaliska 63 w godz. 9.00 - 12.00 lub tel. 78-27-86 po godz. 19.00. (220694)

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku

ogłasza przetarg na budowę budynku magazynowego o kubaturze 150 m sześciennych i wiaty o wymiarach 10 na 7 m.

Pisemne oferty należy składać do dnia 27.07.1994 r.

Szczegółowe informacje P.G.K.iM. Turek, ul. Polna 4. tel. 78-41-79, wew. 315.

Dyrektor T. Herman

BIURO OGŁOSZEŃ
78-47-49

STYROPIAN

- płyty - 560 tys. plus 7% za m²,
- otuliny, płyty z frezem

- kleje, kółki,
- siatki, narożniki,
- tynki szlachetne

F.P.H.U. „Styrobud”
 Kalisz, ul. Wierzbowa 7,
 tel. 714-53 (49/94)

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Dom, zabudownia gospodarcze wraz z działką, Trasa Turek-Tuliszków, Imielków 14 - Gmach. (136/94)

Sprzedam domek wraz z zabudowaniami w Uniejowej działka 70 ar. Doniak Janusz, Czepów Dolny 28, gm. Uniejów (215/94)

Tanio sprzedam działkę z nie wykończoną altaną. Tel. 78-50-18 (grat.)

Różne

Zamienię mieszkanie M-3 z telefonem w Poznaniu na mieszkanie M-3 Turek lub Konin. 78-47-70 (207/94)

Domofony, bramofony, łączność wewnętrzna, domofony na pilota. Turek, tel. 78-37-98 (53/94)

Antenowe instalacje podtynkowe w domkach jednorodzinnych nowo budowanych. Tel. 78-34-01 (35/94)

Drewno na dach: kozły, murlaty, płatwie. Kielboń, Obrzebin 50 (134/94)

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe Os. Górnicze na większe, tel. 78-24-29 (218/94)

Poszukuję mieszkania z wygodami, telefonem najlepiej centrum miasta lub okolice. 78-47-49 (216/94)

Chcesz sprzedać lub kupić samochód Fiat 125p, Polonez, zadzwoń. Tel. 78-36-40 Turek. Placę gotówką (137/94)

Sprzedam

Sprzedam Tarpana izoterma, rolniak. Rocznik 1990. Bartczak Paweł. Brudziń PGR (135/94)

Star W-28 (w dobrym stanie) - 10.500.000; fiat 125p Combi - 87 r.

- 20.500.000.- Kawęczyn 19 (131/94)
 Sprzedam Forda Fieste 1.8 D. Rok prod. 1991. Tel. Konin 42-12-12 w. F-832/Cenka (218/94)

Sprzedam Bus Mitsubishi L-300 r. 1986, tel. 78-24-29. (218/94)
 Sprzedam stan dobry. 78-43-08 (217/94)

Przyczepę 3,5 t sztywną. Stan dobry. 78-43-08 (217/94)

Sprzedam janniki i wyżył szorstkowiec. 78-63-68 lub 78-48-49 (221/94)

Sprzedam przyczepę przystosowaną do małej gastronomicznej. 78-26-51 (225/94)

Wszystkim, którzy wzięli udział w po-
 grzebie mojego męża

śp. Bogdana Sawickiego

serdeczne podziękowania składa
 Żona z dziećmi
 (199/94)

17 VII 1994



Nobifarb



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

**KONIN UL. POZNAŃSKA 74
TEL. 42-12-12 W. 218**

Zarząd Gminy Przykona

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż następujących działek budowlanych położonych we wsi Psary, gm. Przykona.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia m kw.	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	410	900	20.700.000.-	2.070.000.-
2.	411	900	20.700.000.-	2.070.000.-
3.	412	1.100	25.300.000.-	2.530.000.-
4.	414	900	20.700.000.-	2.070.000.-
5.	415	900	20.700.000.-	2.070.000.-
6.	416	1.000	23.000.000.-	2.300.000.-
7.	417	1.000	23.000.000.-	2.300.000.-
8.	418	1.000	23.000.000.-	2.300.000.-
9.	420	900	20.700.000.-	2.070.000.-
10.	422	1.300	29.900.000.-	2.990.000.-

Szczegółowe informacje dotyczące w/w działek budowlanych można uzyskać w Urzędzie Gminy Przykona w pokoju nr 7.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lipca 1994 r. o godzinie 10.00 w sali Urzędu Gminy w pokoju nr 33.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Urzędu pokój nr 13 do godziny 9.00.

(13394)



Auto-Wulkanex s.c.

Turek, ul. Kolska Szosa 64

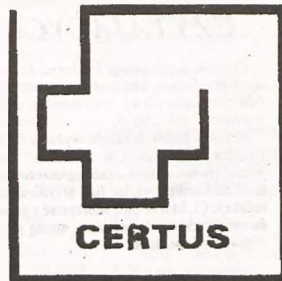
- ★ opony nowe
- ★ wulkanizacja
- ★ komputer z głosem
- ★ używane (sprzedaż hurtowa) Semperit
- ★ znakowanie, blokady
- ★ akumulatory
- ★ montaż instalacji gazowych

Tel. 78-43-11, 78-13-03, 41-71-87

(374/94)

Prywatna Lecznica,
Szpital nr 1,
60-309 Poznań,
ul. Grunwaldzka 156,
tel. 67-58-51,
fax 67-15-30,

CERTUS



**Polecamy swoje usługi w dziedzinie
opieki szpitalnej w ramach oddziałów:**

Ogólnego — leczenie schorzeń internistycznych i kardiologicznych, ekspresowa diagnostyka wielospecjalistyczna

Zabiegowego — zabiegi operacyjne: chirurgia ogólna, dziecięca, ginekologia, urologia, okulistyka, laryngologia chirurgia plastyczna, chirurgia ręki

Stosujemy nowoczesne metody leczenia w zakresie:

Chirurgii laparoskopowej — usuwanie pęcherzyka żółciowego, wzrostka robaczkowego oraz operacje przepuklin pachwinowych bez rozcinania powłok brzusznych, gwarantujące powrót do sprawności zawodowej w ciągu kilku dni

Ortopedii — artroskopowa diagnostyka i leczenie schorzeń stawów kolanowych, barkowych, łokciowych i skokowych

Urologii — nieoperacyjna metoda rozkruszania kamieni moczowych, bezoperacyjne leczenie przerostu gruczołu krokowego (prostata) metodą techniczną, endoskopowe zabiegi urologiczne.

Szpital przyjmuje pacjentów całą dobę.

Informacje dotyczące przyjęcia,
leczenia oraz kosztów pobytu można uzyskać
pod nr tel. 67-58-51 (rejestracja).

(211/694)

Zakłady Przemysłu Owocowo - Warzywnego

w Turku ul. Szosa Kolska 3/5

ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż:

– Pojazd Kamaz 5320 rok prod. 1981, cena wywoławcza 46 mln.

– Maszyny i urządzenia do przemysłu spożywczego (wykaz maszyn i ceny do wglądu w przedsiębiorstwie – Dział Techniczny)

Przetarg odbędzie się w dniu 27.07.1994 r. o godz. 11.00 w siedzibie zakładu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do chwili otwarcia przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się 28.07.94 r. o godz. 11.00.

(384/94)



Firma SUN TRADE

w Malanowie zatrudni od zaraz:

1. Sekretarkę - wymagana znajomość języka niemieckiego i prawo jazdy.
2. Pracownika d / s organizacyjno-kadrowych z praktyką - wymagana znajomość języka niemieckiego i prawo jazdy.

Tel. w Turku: 42-39-03, tel. w Malanowie: 64.

Ogłoszenie płatne.



TRWA KONKURS DLA UWAŻNIE CZYTAJĄCYCH TREŚĆ OGŁOSZEŃ

Przypominamy zasady konkursu: każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniach publikowanych w „Echu”, otrzyma prawo do zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia drobnego (do dziesięciu słów) oraz weźmie udział w losowaniu nagrody - fotela obrotowego wartości 2.400.000 zł.

Konkurs będzie trwał do wydania 20 nr „ET”. Każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniu i zechce wziąć udział w konkursie, musi wyciąć błędnie wydrukowane ogłoszenie, nakleić na kartkę i wysłać (lub przynieść) do redakcji. Ci, którzy chcą skorzystać z prawa do zamieszczenia ogłoszenia - muszą pofatygować się osobiście.

Złecę pracę (szycie) zakładom szwalniczym, chałupnikom. Stała praca - duże ilości. Overlock, stębnówka. Wiadomość: tel. Piekary 01 (wieczorem)

(223 E94)

ORDYNATOROWI

oddziału chirurgii ogólnej

Panu P. Obersztynowi
oraz lekarzowi
A. Kręgielowi
i całemu personelowi
medycznemu

serdeczne podziękowania
składa

S. Stępiak

(224 E94)

Ważniejsze telefony

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Pogotowie policyjne - 997
- Pogotowie Straży Pożarnej - 998
- Pogotowie ciepłownicze - 78-41-78
- Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne - 78-41-79
- Pogotowie Energetyczne - 78-44-20 lub 78-42-20 i 78-42-21 - czynne całą dobę

- 8.00-19.00, sobota 8.00-15.00
- ul. Składowskiego 21, tel. 78-50-22, czynna 9.00-18.00, sobota 9.00-15.00
- Plac Wojska Polskiego 15, tel. 78-51-31, czynna 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00
- ul. Poduchowne (rozmowy łączą centrala szpitala, tel. 78-45-50), czynna 9.00-18.00

INFORMATOR

- Informacja telefoniczna - 913
- Informacja autobusowa - 78-52-70
- Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900

- Młodzieżowy Telefon Zaufania - 78-50-73 (czynny: poniedziałek - piątek 8.00-15.00, czwartek 17.00-19.00)
- Redakcja „Echa Turku” - 78-53-51 (czynna: poniedziałek - piątek 8.00-15.00, sobota 10.00-14.00)
- Biuro Ogłoszeń - 78-47-49 - (czynne całą dobę)

- Apteki**
- ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-59-56, czynna 8.00-20.00, sobota 9.00-14.00
- ul. Armii Krajowej 11, tel. 78-44-54, czynna 8.00-19.00, sobota 8.00-19.00
- ul. Kaliska 18, tel. 78-46-37, czynna

- Os. Wyzwolenia, tel. 78-28-08, czynna 9.00-18.00

Noce dużury aptek:

- od 25 czerwca do 1 lipca - apteka przy ul. Armii Krajowej 11, tel. 78-44-54
- od 2 do 8 lipca - apteka przy ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-59-56
- od 9 do 15 lipca - apteka przy ul. Kaliskiej 18, tel. 78-46-37
- od 16 do 19 lipca - apteka przy ul. Składowskiego 21, tel. 78-50-22
- od 20 do 22 lipca - apteka na Os. Wyzwolenia, tel. 78-28-08

Muzeum

- Muzeum otwarte codziennie w godzinach: poniedziałki, środy - 8.00-18.00, wtorki, czwartki, piątki - 8.00-15.30, soboty, niedziele - 10.00-14.00.

PPHU „Marco”

zaprasza do nowo powstałego zakładu produkcyjnego. Torby papierowe zwykle i z nadrukiem.

Prowadzimy sprzedaż hurtową papieru pakowego i wyrobów papierowych. Turek, Szosa Kolska 59, tel: (0-63)78-52-55.

Polecamy również pakowane próżniowo wędliny (wyroby kolskie) i sery twarde metodą tradycyjną i metodą skin (na tackach).

Możliwość pakowania usługowego Brudzew, ul. Kolska 6, tel: 46.

Dowóz własnym transportem, korzystne terminy płatności. **Zapraszamy do współpracy.**

(227 E94)

Ogłoszeniowe porozumienie

Uwaga ogłoszeniodawcy zainteresowani rynkiem ukraińskim!

Redakcja „Echa Turku” zawarła porozumienie z tygodnikiem ukazującym się w Kamieńcu Podolskim (Ukraina) „Kraj Kamienickij” w sprawie wydruku ogłoszeń w obydwu pismach. Firmy zainteresowane reklamą na Ukrainie mogą dać ogłoszenie do gazety ukazującej się w Kamieńcu Podolskim za pośrednictwem „Echa Turku”. Na tej samej zasadzie mogą być drukowanie ogłoszenia firm ukraińskich w „Echu Turku”.

Zapraszamy do współpracy

Gabinet Lekarsko-Rehabilitacyjny

Lekarz Andrzej Chmielewski GINEKOLOG POŁOŻNIK

Turek, ul. Milewskiego 8, „Tara” - wtorki i piątki od 15.30 do 18.00
Fizjoterapia, gimnastyka korekcyjna, masaż, rehabilitacja ruchowa
Codziennie rejestracja telefoniczna - 78-10-36

(228 E94)

Zakład Elementów Automatyki w Turku, ul. Górnicza 16

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu dostawczego marki zurek, rok produkcji 1987. Cena wywoławcza 18.750 tys. zł, oraz prasy mimośrodowej - 16 ton, rok produkcji 1976. Cena wywoławcza 16 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.07.1994 r., o godz 11.00 na terenie Zakładu Elementów Automatyki, Turek, ul. Górnicza 16

(228 E94)

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dobrej

wydzierżawi masarnię wraz z ubojnią. Możliwość sprzedaży ubojni.

(zapl.)

KOTŁY c.o. typu MAWI

ZELIWNE.

- olejowe i gazowe o mocy cieplnej od 20 do 208 KW
- pięciokrotnie nagradzane medalami i wyróżnieniami na Targach Międzynarodowych,
- ekonomiczne w eksploatacji,
- niezawodne w działaniu, automatyka kotła gwarantująca jego bezobsługową pracę,
- niezastąpione do ogrzewania domów, małych obiektów przemysłowych i handlowych poleca: PPH MAWI Łódź, ul. Praska 15, tel. 402-402, 81-95-10, fax. 40-22-40

(F-390A)

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „OR-DOM”

62-700 Turek, ul. Kaliska 96, tel. 78-53-04

Oferujemy w ciągłej sprzedaży: odpady drewniane, zrąbki, trociny

(zapl.)

Koledze Andrzejowi Sawickiemu wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają członkowie Koła Łowieckiego nr 25 „Leśnik” w Turku

(229A)



ECHO TV

ŚRODA 13 VII

PROGRAM I

8.00 Kawa czy herbata?
8.05 „NIEDZIELA BARA-BASZA” - film TVP
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: „Lato przed-szkolaka”
9.30 „SŁONECZNY PATROL” - serial USA
10.05 Muzyka „Jedynka”
11.00 Sto lat - magazyn ubez-pieczni społecznych
11.20 Starting business English
11.30 Lato z magazynem noto-wań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Eduka-cyjna
12.10 „Panorama Raławicka” - film dok Stanisława Ku-biaka
12.40 „Mejsce zbrodni” - film dok
13.00 „Świątynia Wang”
13.15 Siedmiu Gerhard Haupt-manna
13.30 Palac w Warmatowicach
13.40 Ossolinek księżniczka
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „ROZ-MOWY KONTROLO-WANE” - komedia prod. polskiej
14.15 Le nie MTV
14.00 Dla młodych widzów film z serialu „Był sobie Amery-ka”
14.50 Muzyka „Jedynka”
17.00 Telexpress
17.30 Kineska zdrowego człowie-ka
17.45 Miniatury
18.05 „SŁONECZNY PATROL” - serial prod. USA
18.00 Wieczorynka „Śmierć”
18.30 Wiadomości
21.00 Program rozrywkowy „MODELKA ROKU” - serial prod. USA
21.30 STUDIO SPORT MŚ W PILCE NOŻNEJ
22.00 Program rozrywkowy
23.00 STUDIO SPORT
23.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

3.30 Panorama
3.35 Pejzaże
7.40 „Kawa i jego przyjaciół” - serial anim. prod. USA
8.35 Powitanie
8.40 Nac sportowo odlotowo
9.05 „MIŁOŚĆ I DYPLO-MACJA” - serial prod. argentyń-ski
9.35 Wakacje w „Dwójce”
10.05 Europa - cuda przyrody
11.00 „SIEMENNY ZYCZEN” - serial TVP
12.00 Muzyczne lato w „Dwój-ce”
12.10 Panorama
12.15 Chwile cyrku
12.20 Program rozrywkowy
12.30 Powitanie
12.35 Kuchnia polska
12.40 Kawa i jego przyjaciół
12.45 „JAN SERCE” - se-rial anim. prod. USA
12.50 Rozwijanie gier liczbo-woch Totalizatora Sporto-wego
13.00 „MIŁOŚĆ I DYPLO-MACJA” - serial prod. argent.
13.05 Program lokalny
13.10 Kolo fortuny - teleturniej
13.15 „Zadziwiający świat zwie-rząt”
13.20 Dziura w koszu
13.30 „PARADA OSZUS-TÓW” (1) „TAJNY DE-TEKTYW” - serial TVP

19.35 „Spotkanie z Reutlingiem” - film dok.
20.00 „SPRAWY ROSIE O'NEILL” - serial prod. USA
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „RADIO ROMANS” - serial TVP
22.35 „Próba” - monodram Do-roty Stalińskiej
24.00 Panorama
0.05 ART NOC
1.20 Zakończenie programu

CZWARTEK 14 VII

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Male cudo” - serial prod. USA
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 „ZAR TROPIKÓW” - serial prod. USA
10.55 Muzyka „Jedynka”
11.00 Uszyj to sama - magazyn krawiecki
11.20 Starting business English
11.30 Lato z magazynem noto-wań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Eduka-cyjna
12.10 Nad morzem
12.15 Za kulcami ZOO
12.40 Dzieśnię wypraw do naj-„Na polski przyładek pół-nocny”
12.45 Nad morzem
12.50 Historia ziarnka piasku
13.10 Trzydziestki na pięćdziesiąt
13.30 Nad morzem
13.35 Kliper
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „DZIE-WCZYNA PIĘTASZEK” - komedia prod. USA
15.30 Piknik mistrzów
16.00 Program dla dzieci
16.50 Muzyka „Jedynka”
17.00 Telexpress
17.30 Znaki czasu
18.05 „MAŁE CUDO” - se-rial prod. USA
18.30 Piknik mistrzów
19.00 Zjedź to sam - „K”
19.15 Wieczorynka „Przygód ki-ka wróbia Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.10 „PRZESTĘPCĄ JEST WŚRÓD NAS” - film fab. prod. USA
21.45 Bilans
21.55 Tylko w „Jedynce”
22.30 Muzyka „Jedynka”
22.45 Głiny - magazyn policyjny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 „Spojżenie na modę” - „Zapach pieniędzy” - serial dok. prod. ang.
0.05 „BAR KOLESIÓW” - film fab. prod. franc.
1.05 Przeboje kabaretowej listy przebojów
1.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 „Tarzan” - serial prod. niem.
8.05 Program lokalny
8.35 Powitanie
8.40 Na sportowo odlotowo
9.10 „MIŁOŚĆ I DYPLO-MACJA” - serial prod. kanad. - argent.
9.35 Wakacje w „Dwójce”
10.00 „Zadziwiający świat zwie-rząt”
10.30 Dziura w koszu
11.00 „PARADA OSZUS-TÓW” (1) „TAJNY DE-TEKTYW” - serial TVP

12.00 Muzyczne lato w „Dwój-ce”
13.00 Panorama
13.15 Studio sport
14.30 Życie obok życia
15.00 Powitanie
15.05 „Pierwsze niszczyciele” - film dok.
15.35 „Tarzan” - serial prod. niem.
16.00 „JAN SERCE” - se-rial TVP
16.55 Zadziwiający świat zwie-rząt
17.30 „MIŁOŚĆ I DYPLO-MACJA” - serial prod. kanad. - argent.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny - teleturniej
19.05 „Przychylic nieba i chle-ba” - film dok.
19.35 „Mecenas i jego artyści” - film dok.
20.00 Młody balet Francji
21.00 Panorama
21.30 SPORT? Kronika MŚ w Piłce Nożnej
21.40 Historie o historii
22.00 Światła na Biedrzyń-ska: „ZŁODZIEJE OB-RAZÓW” - komedia prod. węgierskiej
23.20 Program artystyczny
24.00 Panorama
0.05 Cafe Modern
1.30 Zakończenie programu

PIĄTEK 15 VII

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Pavoncello” - film prod. TVP
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: „Ciuch-cia”
10.05 „MŁODZI JEŻDZCY” - serial prod. USA
10.55 Muzyka „Jedynka”
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Starting business English
11.30 Lato z magazynem noto-wań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Eduka-cyjna
12.15 Sprewald - reportaż
12.35 Teleplastikon
12.50 Kessel - reportaż
13.10 „W kuchni i na ludowo”
13.30 Chiemgou - reportaż
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „DZIEC-KO SZCZĘŚCIA” - film fab. prod. polskiej
15.40 Program rozrywkowy
16.00 Dla dzieci: Ale cyrk?
16.50 Muzyka „Jedynka”
17.00 Telexpress
17.20 W kinie i na kasiecie
17.40 „Tata, a Marcin powie-dział”
18.00 Randka w ciemno
18.45 Zulu Gula
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „POCAŁUJ MNIE NA DO WIDZENIA” - kome-dia prod. USA
21.50 Puls dnia
22.10 WC kwadrans - program satyryczny
22.25 Szansa
23.00 Wiadomości
23.10 „CZERWONY CAR” - film fab. prod. ang.
0.50 „11. Meeting Kabaretowy z Marcinem Dańcem”
1.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 „Przygody Supermana” - serial anim. prod. USA
8.05 Program lokalny
8.35 Powitanie
8.40 Raport z wakacji
9.10 „Palac cesarski” - film dok. prod. japońskiej
9.35 Wakacje w „Dwójce”
10.00 „Cuda świata” - serial dok.
10.30 Lato z Otto

11.00 „PRYZYSTANEK ALA-SKA” - serial prod. USA
12.00 Muzyczne lato w „Dwój-ce”
13.00 Panorama
13.15 Program artystyczny
14.25 Multihobby
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.00 Powitanie
15.05 „Broń XX wieku”
15.35 „Przygody Supermana” - serial anim. prod. USA
17.00 „La la mi do czyli poryki-wania szarpidrutów”
17.30 Jeden z dziesięciu - teletu-rniej
18.00 Panorama
18.05-20.50 Programy regional-ne
21.00 Panorama
21.30 SPORT
21.40 Za chwilę dalszy ciąg pro-gramu
22.15 „PRYZYSTANEK ALA-SKA” - serial prod. USA
23.00 Teatr Komedi i Farsy Mi-kołaj Gogol - „Ożenek”
0.30 Panorama
0.35 Muzyka rozrywkowa
1.30 „ODLECIĆ STAD” - serial prod. USA
2.15 Zakończenie programu

SOBOTA 16 VII

PROGRAM I

7.00 Agro linia
7.40 Z Polski - magazyn repo-terów
7.50 Wszystko o działce i ogro-dzie
8.15 „DOBRA PARA” - serial TVP
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno”
9.35 Program dla dzieci
11.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteaua”
11.45 Czas powstania
12.00 Wiadomości
12.10 „Baltyk” - reportaż
12.40 Taki jest świat
13.00 Orkiestra im. Jana Straus-sa z Wiednia
13.30 W okolicie stwórcy
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 Teatr Telewizji Roger Hall - „Jogging”
16.45 Program rozrywkowy
17.00 Telexpress
17.20 Teleturniej
18.10 „DOBRA PARA” - serial TVP
19.00 Wieczorynka: „Wyspa nie-dźwiedzi”
19.30 Wiadomości
20.10 Film fab.
21.20 Studio sport M.Ś. w Pi-lce Nożnej
22.15 Wiadomości
23.45 „SIX AGAINST TO ROCK” - film fab. prod. USA
0.20 „ŚLIMAKI” - horror prod. USA
2.45 Nocny odlot - program rozrywkowy
3.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Jodla” - reportaż
8.00 „Ulica Sezamkowa” - pro-gram dla dzieci
9.00 Tacy sami
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Studio „Dwójki”
10.15 Lalamido, czyli porykiwa-nia szarpidrutów
10.40 Dziura w koszu - program Jerzego Owsiaka
1.00 „Dom dźwięków”
12.00 Akademia Filmu Pol-skiego: „ABEL TWÓJ BRAT”
13.40 Program rozrywkowy
14.00 Impresje z lat 80
14.30 Studio sport
15.20 Studio „Dwójki”
15.25 Zwiędzia świata
15.55 Losowanie gier liczbo-wych Totalizatora Sporto-wego

16.00 Wielka gra - teleturniej
16.50 Program dnia
17.05 „PELNA CHATA” - serial komediowy prod. USA
17.30 Program artystyczny
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.30 Gra - teleturniej
19.00 Szkoła klamców
19.30 Pięta czasu
20.00 „Hey” - koncert zespołu 21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.35 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie „DROGA DO YELLOW SKY” - western USA
23.10 Program artystyczny
24.00 Panorama
0.05 Rock noc
1.30 Zakończenie programu

NIEDZIELA 17 VII

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Daleko i blisko
7.35 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 „ANIA Z ZIELONEGO WZGORZA - DALSZE DZIEJE” - serial prod. kanad.
10.30 Szkoła przetrwania
11.00 „Aniol - opowieść o przetr-waniu” - serial dok. prod. hiszp.
12.00 Koncert zyczeń
12.30 Z kamerą wśród zwierząt
12.45 Teleturniej muzyczne
13.20 Muzyka poczta
13.40 W Starym Kinie: „ZAKOCHANA PANI” - komedia muzyczna prod. USA
15.10 Program rozrywkowy
15.30 Drobne starcia
16.00 „Baltyk” - reportaż
16.40 Antena
17.00 Telexpress
17.30 „DYNASTIA COL-BYCH” - serial prod. USA
18.30 Smiechu warte
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „SINATRA” - serial prod. USA
21.10 Miniatury
21.20 Studio sport M.Ś. w Pi-lce Nożnej - mecz fina-łowy oraz ceremonia zamknięcia
23.25 „KONOPIELCA” - film prod. polskiej
1.00 W kwartecie z Rossinim
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia
8.00 „Sandokan” - serial anim. prod. hiszp.
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Film dla niesłyszących „Si-natra” - serial prod. USA
9.20 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Program rozrywkowy
11.00 „Zapomniana zatoka” - serial dla dzieci prod. ang.
12.00 „KONSPIRACJA” - film fab. prod. USA
13.40 Program rozrywkowy
14.00 Animals
14.25 Studio „Dwójki”
14.30 Podróż w czasie i pre-strżenie - serial dok. prod. ameryk.
15.30 Publicystyka kulturalna
15.00 Wysypisko - program sa-tyryczny
16.15 Powitanie
16.25 „M.A.S.H.” - serial prod. USA
16.50 Gra - teleturniej
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Chimera - magazyn kul-turalny
18.30 „Trzej tenorzy w Los An-geles”
21.00 Panorama
21.30 „CYGAŃSKA LET-NICA NOC” - widowisko inscenizowane

PONIEDZIAŁEK 18 VII

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Latający cyrk Monty Py-tona” - serial prod. ang.
8.35 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci - filmy dla dzieci
10.05 „Dynastia Colbych” - se-rial prod. USA
10.55 Muzyka „Jedynka”
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 Język angielski dla średnio-zaawansowanych
11.30 Panie na planie - teletu-rniej
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja Edukacyjna
14.00 Kino letnie: „Winnia była tylko Bossa Nova” - film fab. prod. niem.
15.30 Letnie MTV
16.00 LUZ - magazyn nastoiat-ków
16.30 Publicystyka kulturalna
16.50 Muzyka „Jedynka”
17.00 Telexpress
17.30 Laboratorium
18.00 „Latający cyrk Monty Py-tona” - serial prod. ang.
18.30 Magazyn rockowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji „SZTUKA PRZEKLADU”, rez. Laco Adamik
21.35 Prosto z Belwedru
21.45 Co nowego? - Violetta Vil-las
22.00 Puls dnia
22.30 „Kryk puszczy” - reportaż
23.00 Wiadomości
23.10 Pytania do Stwórcy - wy-wiad
23.30 Kino mistrzów „Filadelfijs-ka opowieść” - komedia obyczajowa prod. ang.

1.20 Przeboje Bogusława Ka-czyńskiego
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Wojownicze zółwie Nin-ja” - serial anim. prod. USA
8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo odlotowo
9.00 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
9.30 Przystanek „Dwójka”
10.00 „Impresje dalekiego oceanu” - film dok. prod. franc.
11.00 „Wakacje z duchami” oraz „Stawiam na Tolka Bana-na” - seriale TVP
12.00 Muzyczne lato w „Dwój-ce”
13.00 Panorama
13.15 „Cyrki świata” - serial dok. prod. franc.
14.35 Animals
15.00 Program dnia
15.05 „General Maczek” - film dok.
15.35 „Wojownicze zółwie Nin-ja” - serial anim. prod. USA
16.00 „Jan Serce” - film prod. TVP
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
19.05 „Panamskie oszustwo” - film dok. USA
20.00 „Zdrówko” - serial prod. USA
20.30 AUTO - magazyn motory-zacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Reportaży „Dwójki” przedstawiający

17 VII 1994

- 22.00 „Piasek i krew” - film fab. prod. franc.
 23.30 „Młodzi od swoich wyroków” - film dok.
 0.20 Panorama
 0.25 W kręgu muzyki Karola Szymanowskiego
 0.55 Noc i stres
 1.10 „Zdrówka” - serial prod. USA
 1.35 Zakończenie programu

- 18.05 Program lokalny
 18.30 Kolo fortuny
 19.05 „Jak to zrobiles, Billy?” - serial dok. prod. niem.
 20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Pogotowie ekologiczne 2
 22.00 Wilder zartem i serio „Stracy weekend” - film fab. prod. USA
 23.40 Film dok.
 24.00 Panorama
 0.05 „Gra towarzyska” - film fab. prod. wloskiej
 1.05 Cipol
 1.35 Zakończenie programu

- 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Kolo fortuny
 19.05 „Fabryka bomb” - film dok. prod. USA
 20.00 „Sprawy Rosie O'Neill” - serial prod. USA
 20.50 Cienie zycia
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.05 „Radio romans” - serial TVP
 22.35 Film dok.
 24.00 Panorama
 0.05 ART NOC
 1.30 Zakończenie programu

- 13.15 Studio sport
 14.10 Dedykacje
 14.30 Zwierzęta wokół nas - podaj łapę
 15.00 Powitanie
 15.05 „Niszczyciele eskortowe” - film dok.
 15.35 „Tarzan” - serial prod. niem.
 16.00 „Jan Serce” - serial TP
 17.05 Zadziewający świat zwierząt - serial przyrod. prod. ang.
 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Kolo fortuny
 19.05 Male ojczyzny - film dok.
 19.35 Zawód amator
 20.00 Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach zaprasza
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Przed Jaltą, po Jaltę
 21.55 Światła na Biedzińska - „Hanussen” film fab. prod. węgierskiej
 23.45 Reportaż
 24.00 Panorama
 0.05 Studio Teatralne 2
 1.30 Zakończenie programu

- 15.35 „Batman” - serial anim. prod. USA
 16.00 „Odlęcie stąd” - serial prod. USA
 16.50 „Mogę dla ciebie tylko czarną świeczką zapłonąć”
 17.30 Jeden z dziesięciu - telenowej
 18.00 Panorama
 18.05-20.50 Programy regionalne
 21.00 Panorama
 21.25 Sport
 22.30 „Przystanek Alaska” - serial prod. kan.-arg.
 23.15 Teatr komedii i farsy „Wakacje w Acapulco”
 0.05 Panorama
 0.10 Studio sport
 1.10 „Odlęcie stąd” - serial prod. USA
 1.55 Zakończenie programu

- 19.00 Szkoła kłamców
 19.30 Pęta czasu
 20.00 Program satyryczny
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedziele
 21.30 Program muzyczny
 22.05 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie
 23.20 Film dok.
 24.00 Panorama
 0.05 Rock noc

WTOREK 19 VII
 PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 8.05 „Inspektor Skrzelał” - serial anim. prod. USA
 8.30 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dla dzieci „Tik - Tak” oraz „Zamek Eureka”
 10.00 „Zycie” - serial prod. jap.
 10.45 Reportaż
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Głoda pracy, giełda szans
 11.20 Język angielski dla średniozaawansowanych
 11.30 Lato z magazynem notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Telewizja Edukacyjna
 12.20 Księżyc - srebrna rocznica: „Tu baza spokoju, orzeł wyglądał”
 12.40 Świat na dwóch kółkach
 12.55 „Gwiezdne podróże profesora Marka Demiańskiego”
 13.10 Lato z nauką
 13.25 Wakacje z komputerem
 13.40 Perły architektury Lupiny
 13.55 Program dnia
 14.00 Kino letnie: „Calamity Jane” - western prod. USA
 15.35 „Rekolekcje” - reportaż
 16.00 Dia młodych widzów: film z serii „Były sobie Ameryki” - telenowej
 16.50 Muzyczna „Jedynka”
 17.00 Telexpress
 17.30 Rewizja nadzwyczajna
 18.06 „Inspektor Skrzelał” - serial anim. prod. USA
 18.30 Gość muzycznej „Jedynki”
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 „MŁOSNE PAS” - film fab. prod. wloskiej
 21.45 Tytko w „Jedynce”
 22.30 Odkrzone przeboje
 23.00 Wiadomości
 23.10 „Dążenie do jasnego punktu” - film dok.
 23.40 Studio Gama
 0.40 Siódemka w „Jedynce”
 1.40 Kto ma rację?
 2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Powitanie
 7.40 „Przygodny Blacky’ego” - serial prod. kan.-franc.
 8.05 Program lokalny
 8.35 Studio sport
 9.00 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
 9.30 Wakacje w „Dwójce”
 10.00 „Pot, krew i chwała” - film dok. prod. ang.
 11.00 „Zakazana miłość” - serial prod. wenezuelsko-hiszpańskiej
 12.00 Muzyczne lato w „Dwójce”
 12.50 Magazyn przechodnia
 13.00 Panorama
 13.15 „Olivier Messiaen - portret kompozytora” - film dok. prod. ang.
 14.30 Mój mały świat
 15.00 Program dnia
 15.05 „Broń XX wieku” - film dok. prod. USA
 15.35 „Przygodny Blacky’ego” - serial prod. kan.-franc.
 16.00 „Jan Serce” - serial TP
 17.00 PKF 2894
 17.10 Poszukiwanie prawdy - program red. katolickiej
 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
 18.00 Panorama

SRODA 20 VII
 PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 8.05 „Szach i mat” - film TVP
 8.40 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Dla dzieci: „Lato przedszkolaka” oraz „Zamek Eureka”
 10.00 „Słoneczny patrol” - serial prod. USA
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Klub Samotnych Serc
 11.20 Język angielski dla średniozaawansowanych
 11.30 Lato z magazynem notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Telewizja Edukacyjna
 12.10 Księżyc - srebrna rocznica: „Od Verne’a do Armstronga”
 13.55 Program dnia
 14.00 Kino letnie: „C.K. Dezertery” - film fab. prod. polskiej
 15.25 Automania
 15.45 3 X
 16.00 Dia młodych widzów film z serii „Były sobie Ameryki” oraz „Raj”
 16.50 Muzyczna „Jedynka”
 17.00 Telexpress
 17.30 Test - magazyn młodzieżowy
 18.05 „Słoneczny patrol” - serial prod. USA
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 Program rozrywkowy
 21.00 „ZAR TROPIKÓW” - serial prod. USA
 22.00 Puls dnia
 22.25 „Gabinet - Elektryczne Gitary”
 22.40 Muzyczna „Jedynka”
 23.00 Wiadomości
 23.10 „Van Gogh” - film fab. prod. franc.
 1.40 Paragraf i człowiek
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Powitanie
 7.40 „Kapcer i jego przyjaciele” - serial anim. prod. USA
 8.05 Program lokalny
 8.35 Na sportowo odlotowo
 9.00 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.
 9.30 Przystanek „Dwójka”
 10.00 „Klasztor Gotwiej” - film dok. prod. austriackiej
 11.00 „Siedem zyczeń” - serial TP
 12.00 Muzyczne lato w „Dwójce”
 13.00 Panorama
 13.15 Cyryl świata - „Cyryl mongolski” - film prod. franc.
 14.30 Wielka piłka
 14.50 Powitanie
 15.00 „Twierdza Kłodzko” - film dok.
 15.25 „Kapcer i jego przyjaciele” - serial anim. prod. USA
 15.50 „Jan Serce” - serial TP
 16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 17.00 Przystanek „Dwójka” w Środzie Śląskiej
 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial prod. kan.-arg.

CZWARTEK 21 VII
 PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 8.05 „Male cudo” - serial prod. USA
 8.30 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dla dzieci: Muzyczna skakanka z gwiazdą - Zulu Gula „Zamek Eureka” - serial prod. USA „Mały magazyn naukowy” - serial prod. USA
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Videofashion - „Scena nowojorska”
 11.20 Język angielski dla średniozaawansowanych
 11.30 Lato z magazynem notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Telewizja Edukacyjna
 12.10 Wiadomości
 12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna
 12.10 Na bagnach
 12.15 Za kulami 200
 12.40 To nieprawda, że
 12.45 Na bagnach
 12.50 Księżyc - srebrna rocznica: „Jak pachnie klucz”
 13.20 Zielony klucz
 13.20 Bagna Biebrzańskie i ich mieszkańcy
 13.30 Na bagnach
 13.35 Robinsonowie
 13.55 Program dnia
 14.00 Kino letnie: „Ukochany” - melodramat prod. USA
 15.25 Piknik mistrzów
 16.00 Program dla dzieci: „Były sobie Ameryki” oraz wakacje na smietniku, czyli śmietnik na wakacjach
 16.50 Muzyczna „Jedynka”
 17.00 Telexpress
 17.30 Znaki czasu - program red. katolickiej
 18.05 „Male cudo” - serial prod. USA
 18.30 Piknik mistrzów
 19.00 Jazdź to sam
 19.15 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 „PODCZAS BURZY RODZA SIĘ CIENIE” - melodramat prod. USA
 21.45 Bilans
 21.55 Tytko w „Jedynce”
 22.30 „Gabinet - Elektryczne Gitary”
 22.45 Głiny - magazyn policyjny
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.15 „Sporzenie na modę” - film dok.
 0.05 „Help me” - film fab. prod. rosyjskiej
 1.30 Przeboje kabaretowej listy
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Powitanie
 7.40 „Tarzan” - serial prod. niem.
 8.05 Program lokalny
 8.35 Studio sport
 9.00 „Miłość i dyplomacja”
 9.30 Wakacje w „Dwójce”
 10.00 „Zadziewający świat zwierząt” - serial przyrodniczy prod. ang.
 10.30 Dziura w koszu
 11.00 „Parada oszustów” - serial TVP
 12.00 Muzyczne lato w „Dwójce”
 13.00 Panorama

CZWARTEK 21 VII
 PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 8.05 „Ojciec” - film TVP
 8.30 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dla dzieci
 10.05 „Młodzi jeźdźcy” - serial prod. USA
 10.55 Muzyczna „Jedynka”
 11.00 Smoczek czy grzechotka?
 11.20 Starting business English
 11.30 Lato z magazynem notowań
 12.00 Wiadomości
 12.10 Telewizja Edukacyjna
 13.55 Program dnia
 14.00 Kino letnie „Kochankowie mojej mamy” - film prod. polskiej
 16.00 Dia dzieci: „Były sobie Ameryki”
 16.50 Muzyczna „Jedynka”
 17.00 Telexpress
 17.20 Ekspres filmowy
 17.40 „Tata, a Marcin powiedział”
 18.00 Ranka w ciemno
 18.45 Zulu Gula
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 ★ 20.10 „PIKNIK W PIŻAMACH” - komedia muzyczna prod. USA
 21.55 Puls dnia
 22.15 WC kwadrans
 22.30 „Gabinet - Elektryczne Gitary”
 22.45 Publicystyka kulturalna
 23.00 Wiadomości
 23.10 „Kierunek do punktu zero” - dram. temat. sensacyjny prod. USA
 0.45 Program rozrywkowy
 1.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Powitanie
 7.40 „Batman” - serial anim. prod. USA
 8.05 Program lokalny
 8.35 Na sportowo odlotowo
 9.00 „Tam, gdzie cesarze rzymscy zczyli kapiel” - film dok.
 9.30 Przystanek „Dwójka”
 10.00 Film dok.
 10.30 Truskawkowe studio
 11.00 „Przystanek Alaska” - serial prod. USA
 12.00 Muzyczne Lato w „Dwójce”
 13.00 Panorama
 13.15 Co i komu po nas, czyli droga do Delf
 14.05 Lato mojego zycia
 14.45 Ojczyzna-polszczyzna
 15.00 Powitanie
 15.05 Broń XX wieku

SOBOTA 23 VII
 PROGRAM I

- 6.55 Agro linia
 7.35 Z Polski
 7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
 8.10 „Dobrana para” - serial prod. ang.-ameryk.
 9.00 Wiadomości
 9.10 „Ziarno”
 9.35 Program dla dzieci
 11.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau”
 11.45 „Czas powstania”
 12.00 Wiadomości
 12.10 „Bałtyk”
 12.40 Taki jest świat
 13.05 Muzyka barokowa na Zamku Królewskim w Warszawie
 13.30 W okolicy Stwórcy
 14.00 Walt Disney przedstawia
 14.15 Teat. Telewizji: „Bliźniak”
 16.25 Reportaż
 16.35 Sensacje XX wieku
 17.00 Telexpress
 17.20 „Grand Prix”
 18.10 „Dobrana para” - serial prod. ang.-ameryk.
 19.00 Male wiadomości DD
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 Film fab.
 22.00 „Gabinet - Elektryczne Gitary”
 22.45 Wiadomości
 22.55 Sportowa sobota
 23.30 „Cztery oblicza strachu” - film fab. prod. USA
 1.10 „Odrzucony” - dreszczowica prod. USA
 3.10 Nocny odlot
 4.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 „Znow w Polsce” - reportaż
 7.45 „Nowości medycyny”
 8.00 „Ulica Szamkowa”
 8.00 Tacy sami
 9.20 Nauka języka migowego
 9.25 Powitanie
 10.05 Przystanek „Dwójka” w Trzebnicy
 10.40 Dziura w koszu
 11.00 Nadzwyczajny koncert: „Muzyka jednoczy Europę”
 12.00 Akademia Filmu Polskiego „Jak rozpętałem II wojnę światową”
 13.40 Program artystyczny
 14.00 Listy z Europy
 14.30 Studio sport
 15.20 „Dwójka”
 15.25 Zwierzęta świata „Dzika Ameryka”
 15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
 16.00 Program rozrywkowy
 16.50 Program dnia
 17.05 „Pełna chała” - serial komediowy prod. USA
 17.30 Okiem „Zgrzytu”
 18.00 Panorama
 18.05 Programy lokalne
 18.30 Gra - telenowej

NIEDZIELA 24 VII
 PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 7.15 Proszę o odpowiedź
 7.35 Tydzień
 8.55 Program dnia
 9.00 „Anioł - opowieść o miłości” - serial dok. prod. kanad.
 10.25 „Hej w góry, w górę” - reportaż
 11.00 „Anioł - opowieść o miłości” - serial dok. prod. hiszp.
 12.00 Koncert zyczeń
 12.30 Z kamera wędrować
 12.45 Telewizja muzyczna
 13.20 Muzyczna poczta
 13.40 W Starym Knie - film fab. prod. USA
 15.10 Reportaż
 15.30 Sto pytań do
 16.00 „Pieczęć wanilia”
 16.40 Antena
 17.00 Telexpress
 17.30 „Dynastia Colbertów” - serial prod. USA
 18.30 Śmiechu warte
 19.00 Wieczorynka Walt Disney przedstawia
 19.30 Wiadomości
 ★ 20.10 „SINATRA” - serial prod. USA
 21.05 Sportowa niedziela
 21.30 7 dni świat
 22.00 Miniatury
 22.10 Koncert pamięci Klara Klenczowa
 23.05 „Szpital Britannia” - serial prod. ang.
 0.55 W kwartecie z Rossini
 1.25 Marek i Wacek
 2.00 Zakończenie programu

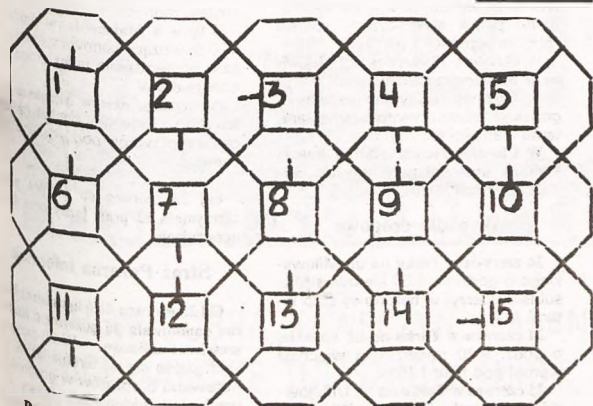
PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia
 8.00 „Sandokan” - serial prod. hiszp.
 8.25 Słowo na niedziele
 8.35 Film dla młodzieży „Słowna”
 9.15 Powitanie
 9.30 Program lokalny
 10.30 Wrocłowska lista powstania
 11.00 „Zapomniana przeszłość” - serial dla dzieci prod. amerykańskiej
 11.50 „Les girls” - komedia muzyczna
 13.40 Muzyka jest jak natura
 14.05 Animals
 14.30 Podróż w czasie i przestrzeni
 15.30 Przystanek „Dwójka” w Rawiczu
 16.00 Wysypisko - program artystyczny
 16.15 Powitanie
 16.25 „M.A.S.H.” - serial prod. USA
 16.50 Erwin Respondzi
 17.50 Wydarzenie tygodnia
 17.50 Camerata 2 prosi
 18.05 Gra - telenowej
 19.00 Program rozrywkowy
 20.00 A kuku, panna kuku
 20.10 Godzina szczerej
 21.00 Panorama
 21.25 Program artystyczny
 22.15 „Lady Boss” - serial prod. USA
 23.05 Retrospekcja - koncert w Stanistawie Soli
 24.00 Panorama
 0.05 Muzyka rozrywkowa
 1.30 Zakończenie programu



Wirówka dla dorosłych

KUPON
15



Prawoskrętnie:

1. Roślina lecznicza, 2. Imię Santora, 3. Pasia, konik, 4. Gorący posiłek dzienny, 5. Zjawia, mara, 6. Ryba z rodziny śledziowatych, 7. Lokum norweski, autor „Nory”, 10. Znak w odczynianiu, 11. Karma, 12. Wyśpa hiszpańska na Morzu Śródziemnym, 13. Staropolska pani, 14. Obszar w ujściu rzeki do morza, 15. Liczeń seminarium duchownego

Prosimy przysłać odpowiedzi pod adres redakcji do 27.07.94 r.
Nagrodę za rozwiązanie krzyżówek

nr 13/94 otrzymuje Pani Barbara Macikowska zam. w Turku.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji, ul. Kaliska 2. Gratulujemy!

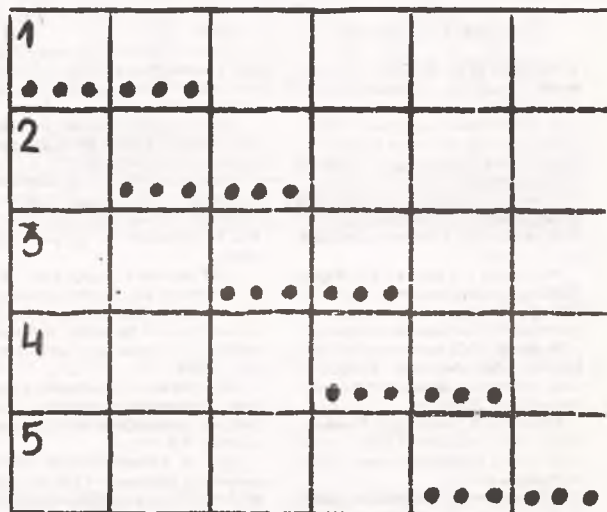
Litery z oznaczonych krątek czytane kolejno, rzędami, utworzą rozwiązanie - tytuł wiersza dla dzieci.

Poziomo:

1. Pilot
2. Mały okoń
3. Wiejska spiżarnia

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
15



4. Chęć do jedzenia

5. Pani sprzątająca w szpitalu.

Rozwiązanie prosimy przysłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem i informacją o wieku dziecka do 27.07.94 r.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki w nr 13/94 nagrodę otrzymał Arkadiusz Macikowski z Turku. Gratulujemy!



Arkadiusz Macikowski

Horoskop

od 12 do 26 lipca

BARAN (21.03-20.04.) - Dobra pasia w miłości trwa dalej. Korzystaj nie tylko nad jeziorami, również w górach. Tam też wybieraj się na ciekawe wyścigi wysokogórskie - nie zapomnij o przewodniku. Hej, przyjacieli! Hej!

BYK (21.04.-21.05.) - Wykorzystaj urlop na miłe spędzenie czasu z rodziną. Oni też są fajną paczką. Spocznij, interesujące rozmowy przy kominku i zwyczajne gry. Znajdą się też mili znajomi, którzy z chęcią zapiją się na te ciekawe wieczory i nie zabawa we wspólnym gronie - to dobra rada na nadchodzące dni.

BLIŹNIĘTA (22.05.-21.06.) - Wiele relaksu, wyluzuj się. Jest przebież pełnia lata! Dyskusje na plaży pod drzewami mogą być bardzo ciekawe. Pływanie na jachcie zapamiętaj sobie przygodę. Nieoczekiwane spotkanie przyniesie finansowych korzyści Ci zrealizować wakacyjne plany. No to wakacje, witajcie!

RAK (22.06.-22.07.) Nieoczekiwanie urlopu miejsce - zawodowo i prywatnie. Nawet jeśli w Twoim otoczeniu zajmieś gorsze, to de facto

wyjdzie Ci to na lepsze. Więc się nie martw tasacją. Nie takie rzeczy człowiek przeżywa. Przed dłuższym wyjazdem przeprowadź dokładne badania swego stanu zdrowia. Na pewno nie zaszkodzi. Na podejmowanie ważnych decyzji dla Ciebie najlepsza niedziela.

LEW (23.07.-22.08.) - Miesiąc się kończy, czas pomyśleć o wakacyjnym wyjeździe. Odpoczynek nie zaszkodzi, a wręcz pomoże. Dobry dzień - poniedziałek, przyjazny znak - Strzelec. Możesz być pewien też Wodnika.

PANNA (23.08.-22.09.) - Urlop to jedyne wyjście by uciec przed „fatum”. Poświęć więcej czasu i ciepła swej rodzinie. Czekają na to. Pełne wyluzowanie się i odprężenie jak najbardziej wskazane.

WAGA (23.09.-22.10.) - Dajesz i znasz doskonale tę cenę. Jednakże Ty też otrzymasz i powinienś poznać cenę tych darów. Niedziela będzie Twym przychylnym dniem. Trzymaj się blisko Koziorożców i Ryb. Zachowaj trzeźwość umysłu na przepelnione wydarzeniami dni.

SKORPION (23.10.-22.11.) - Sprawy finansowe mogą się stać powodem zgrzytów ze znajomymi. Aby nie pogarszać sprawy skoncentruj się na „odbior”, a nie na „nadawanie”. Więcej wytrwałości w sprawach sercowych. Partner sprawdza Cię.

STRZELEC (23.11.-21.12.) - Turckie przysłowie mówi: „Z krewnymi jedź i pij, ale nie handluj”. Pamiętaj o tym szukając współników do interesu. Wystrzegaj się Wagi i Panny. I pamiętaj o tym co mówią Francuzi: „Każdy mąż byłby zadowolony, gdyby mógł robić to, co podejrzewa go żona.”

KOZIOROŻEC (22.12-20.01.) - „Nigdy nie będzie szczęśliwy ten, kto dręczy się myślą, że ktoś obok jest bardziej szczęśliwy”. Doceń postawę partnera. Postaraj się o własne zdanie. Stawiaj na sobotę i drugiego Koziorożca lub Skorpiona.

WODNIK (21.01.-20.02.) - Czy nie za często powątpiewasz w słuszność swoich decyzji? Musisz uwierzyć w siebie, w to co robisz. Więcej stanowczości. Rozdysponuj uważnie siły i zamiary, aby skutecznie i mądrze rozwiązać liczne problemy. Pamiętaj, że one też tworzą życie.

RYBY (21.02.-20.03.) - Karol Bunsch powiedział: „Rozsądek polega na tym, żeby zmieniać sądy, gdy zmieniają się przesłanki.” Swych obowiązków nie traktuj jako karę. To część życia. Życzliwe znaki to Koziorożec i Baran.

ECHO TURKU

ECHO TURKU: pismo spraw lokalnych, dwutygodnik, ukazuje się od 1991r.

ADRES REDAKCJI: Turck 62-700, ul. Kaliska 2, tel/ fax 78-53-41,

WYDAWCA: PPH Konimpex 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

BIURA OGŁOSZEŃ: Uniejowska 6, tel. 78-47-49, Wypożyczalnia kaset video „KLAPS II” Dworzec PKS

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Justyna Ryńska, Andrzej R. Tyczyno, Izabela Zawadzka.

ZESPÓŁ WSPÓLPRACOWNIKÓW: Mariusz Krzyżaniak, Hanna Choinka-Bartos, Marek Jabłoński, Maria Nitecka.

FOTOREPORTERZY: Sylwina Jafra, Andrzej Marzuchowski.

SEKRETARIAT: Maria Szymańska

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
NR konta BS-931405-71202-136-61

Druk - Zakład Poligraficzny WWP, Poznań, ul. Ziębicka 16,



Włamania i kradzieże

W nocy z 15 na 16 czerwca w Malanowie zgwałcono siedemnastoletnią dziewczynę.

W Turku znany mężczyzna kilkakrotnie dokonał oszustwa proponując rowery BMX i pobierając nie należące w wysokości 1,4 mln zł.

W maju w Turku na ul. Kardynała Wyszyńskiego dokonano rozboju. Pobożono mężczyznę i zabrano mu 900 tys. zł.

18 czerwca w Turku na Pl. Wojska Polskiego znaleziono zwłoki pięćdziesięcioletniego mężczyzny zmarłego na skutek zatrucia alkoholowego.

W okresie 17-20 czerwca w Warence z terenu KWB „Adamów” z pomieszczeń biurowych skradziono komputer wartości 35 mln zł.

22 czerwca w Turku na ul. Broniewskiego około godziny 13.00, sprzed klatki bloku skradziono rower górski wartości 5 mln zł.

21/22 czerwca w Turku na ul. Armii Krajowej włamano się do kiosku. Złodzieje interesowały czasopisma erotyczne. Wartość zabranych erotyków to 2 mln zł.

23/24 czerwca w Smulsku (gm. Przykona) skradziono 200 m przewodu telefonicznego dwuzyłowego. Tele-

komunikacja S.A. Turck straciła 840 tys. zł.

13 czerwca w Turku na ul. Piłsudskiego pobito trzech mężczyzn. Jednemu z nich zabrano pieniądze - 15 tys. zł.

21-23 w Żukach włamano się do remizy OSP i skradziono wyposażenie dyskotekowe efektów świetlnych. Wartość skradzionego sprzętu 5 mln zł.

W nocy z 23 na 24 czerwca w Turku z ul. Chopina po wystawieniu jednego skrzydła bramy skradziono BMW 318 wartości 700 mln zł.

Tej samej nocy na ul. Konińskiej uszkodzono kiosk. Wartość szkód ocenia się na 700 mln zł.

30 czerwca w Turku na targowisku mężczyzna usiłował sprzedać spirytus Royal bez wymaganego zezwolenia. W butelkach po spirytusie była woda.

22/23 czerwca w Zagaju (gm. Dobra) włamano się do trzech domków letniskowych. Zabrano 2 podgrzewacze elektryczne do wody, radiomagnetofon, 3 telewizory turystyczne, mini-wieżę.

14/15 czerwca w Marianowie i Kaczkach Mostowych skradziono 3 tys. metrów przewodów telefonicznych wartości 5,8 mln zł.

16/17 w Paździerowicach również dokonano kradzieży 1100 m drutu telefonicznego wartości około 2 mln zł.

19 czerwca w Stanisławie (gm. Kawęczyn) w mieszkaniu uderzono mężczyznę drewnianym kołkiem. Napastnik jest znany.

19-24 czerwca w Dziadowicach włamano się do domku letniskowego.

Złodzieje zabrali telewizor kolorowy, odbiornik TVSat, radio stereo, kolumny głośnikowe wartości 32 mln zł.

19 czerwca we Władysławowie około godziny 2.00 w czasie dyskoteki w remizie pobito mężczyznę. Sprawca pobicia jest znany.

16/17 czerwca w Czepowie Dolnym włamano się do zlewni mleka. Zabrano palnik elektryczny i ubrania robocze wartości 2 mln zł.

W okresie 1-15 czerwca w Uniejowie na ul. Mickiewicza włamano się do nie wykończonego budynku mieszkalnego, skąd zabrano wyposażenie sanitarne wartości 8,5 mln zł.

W Chwałborzycach jeden z mieszkańców posiadał przyrządy do wytworzenia spirytusu.

Wypadki drogowe

24 czerwca w Turku na ul. Milewskiego o godzinie 4.50 kierowca Mitsubishi uderzył w betonowy słup latarni.

24 czerwca w Turku na ul. Kaliskiej o godz. 9.20 rowerzystka wjechała wprost pod fiata 125 p.

25 czerwca w Turku na ul. Uniejowskiej niemiecki kierowca WV busa potrącił jadącego rowerzystę.

27 czerwca w Turku na ul. Kaliskiej o godz. 13.30 nieletni rowerzysta bez zasygnalizowania skrętu w lewo wjechał wprost pod jadącego za nim opła.

1 lipca w Turku na ul. Dobrskiej dziewięcioletnie dziecko wtargnęło pod jadącą ładę.

Tego dnia na drodze Uniejowskiej piesza wyszła zza stojącego samochodu i została potrącona przez kierowcę jadącego fordem.

1 lipca w Olimpii pieszy wyszedł z samochodu ciężarowego wprost pod fiata 126p.

3 lipca w Uniejowie na ul. Sienkiewicza kierująca wartburgiem wyprzedzając rowerzystę zderzyła się z nim w fiatem 126p. Kierowca fiata poniósł śmierć na miejscu. Pijący osobę zostało ranne.

4 lipca w Malanowie na drodze nr 470 powożący konnym wozem pod czas przejeżdżania przez drogę wjechał pod VW.

Następnego dnia w Milejowie (gm. Kawęczyn) nieletni zjechał na lewo pas jezdni wprost pod jadącego mercedesa.

Od 23 czerwca do 6 lipca policja zatrzymała 12 praw jazdy oraz 4 licencje uprawnień.

Straż Pożarna informuje

Od 23 czerwca do 6 lipca Straż Pożarna zanotowała 36 pożarów o stracie sześciuset milionów. W 20 przypadkach paliło się na terenie lasów, zanotowano 5 pożarów w gospodarstwach indywidualnych (straty 400 mln zł), 10 pożarów traw na rokowiskach (straty 10 mln zł) i jeden inny pożar.

3 lipca w Młynach Piekarskich (gm. Dobra) spaliła się stodoła, budynek inwentarski i mieszkalny. Straty oceniane się na około 110 mln zł. Przyczyna pożaru była prawdopodobnie iskra z kominia.

4 lipca w Tarnowej (gm. Tuliszki) spaliła się stodoła, dwie szopy, dach na budynku mieszkalnym. Straty oceniane się na 200 mln zł.



W pierwszą sobotę lipca w turkowskim kościele NSPJ odbył się ślub Joanny Nowickiej i Sławomira Kempnego. Stali Czytelnicy zapewne pamiętają artykuły Asi, która brała udział w redagowaniu „Echa Turku” od chwili powstania pisma do lipca 1993 roku. Nowożeńcom wielu wspaniałych, radosnych, małżeńskich „doznań” nieprzerwanie...

zyczy
Zespół Redakcyjny „ET”

USC informują

Ślub

Brudzew: Dorota Ryjo i Zbigniew Brus,

Malgorzata Buda i Jacek Ciesielski

Dobra: Marianna Rusek i Jan Matczak

Malbark: Malgorzata Wojciechowska

i Henryk Polatyński

Świnice Warckie: Janina Tomczala i Jacek

Wojcik i Izabela Górnicki w Jacek

Jankowski

Tuliszki: Teresa Szymaniak i Zbigniew

Prusinowski, Ewa Proszianowska i Antoni

Ozarkiewicz, Katarzyna Matuszewska i Ja-

rosław Szczap

Turek: Jolanta Kuczaj i Olgierd Klonowski,

Maria Rój i Dariusz Grąkowski, Mal-

gorzata Wróbel i Rafał Ochapski, Jolanta

Rojek i Jacek Michalak, Joanna Nowicka

i Sławomir Kempny, Sylwia Hubert i Ma-

rek Mikołajczak, Wioletta Piaseczna i Ma-

ciej Chłodnicki

Uniejów: Renata Domowicz i Sławomir

Szacilowski

Zgony

Brudzew: Marianna Ślusarek, Marianna

Blochowicz, Anna Matusiak

Dobra: Marianna Grubska

Kawęczyn: Kazimierz Piasecki

Malanów: Marianna Lament, Aleksandra

Sobczak

Świnice Warckie: Bolesław Tomczyk, Helena

nina Oblizajek

Tuliszki: Stanisław Jankowski, Helena

Poturala

Turek: Kazimiera Junk, Bogdan Sawicki,

Irena Buda, Józefa Stachurska, Józef Mik-

otka, Leonadia Szymdt, Stefania Su-

czyk, Irena Jesiolowska, Stanisław Pa-

wińska, Edward Dominiak, Paweł Pawe-

wski, Wacław Sylwestrak, Jadwiga Ju-

rek, Franciszek Szymanski, Ignacy

Stanisław Dębowski, Janina Bogdan-

Uniejów: Józef Przytuła, Czesław

marek, Czesław Marciniak, Janina

ka, Krzysztof Piątkowski

Władysławów: Helena Budka, Jan

kowski.

W Urzędzie Stanu Cywilnego od dnia

22.06.94 r. do dnia 06.07.94 r. sporząd-

no 70 aktów urodzenia.

Tatusiu, jak się inaczej nazywa włościanstwo? — pyta synek Kowalskiego.

— Poligamia.

— Aha. A jedno-

zeństwo?

— Monotonia, syn-

ku.

szal muzyki...

Dwudziestoletni syn zwierza się do taty.

— Dziś jakby mi

czyzna ostro obca-

wiał się do mo-

w parku — pyta

— I co? — pyta

ciec — dałeś mi po głbie?

— Nie tato.

— A może zacząłeś uciekać.

— Tato, na wysokich obcasach.

— myślę o pani dniami i nocami.

— To kiedy pan śpi?

HUMOREK